DZIŚ STREFA BIZNESU

# „SOKÓŁ" LECI NA DAKAR

POLSKI SAMOCHÓD ELEKTRYCZNY PRZEJDZIE EKSTREMALNY TEST

Nr ISSN 0137-9534
Nr indeksu 3503 62

www.nowiny24.pl

Nr 159 (21 866) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

*Wtorek 18.08.2026*

nowiny

76 lat

WOKÓŁ NAS
**Rzeszów nadal z chaosem reklamowym.** Miasto twierdzi, że nie ma terminu zakończenia prac nad projektem uchwały krajobrazowej – Str. 5

PRAWO
**Czworo tzw. odbieraków trafiło do aresztu.** Kobieta przekazała im 42 tysiące złotych – Str. 7

**Relaks**
**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Z naszych stron**

## 20-osobowa grupa pochodziła z powiatu strzyżowskiego

Dwie osoby zginęły. Mieszkańcy powiatu są wstrząśnięci tą tragedią. Modlili się i będą się modlić w intencji ofiar i ich rodzin
– Str. 3

**Węgry/region**

## Dziś kierowca może zostać doprowadzony do sądu

Kierowcy polskiego autokaru zarzuca się zaniedbanie, które doprowadziło do katastrofy z udziałem wielu ofiar
– Str. 2

**Czym innym jest prowadzenie pojazdu w nocy** na pustej autostradzie, a czym innym w ruchliwym mieście – Str. 4

**Minutą ciszy uczczono pielgrzymów, którzy zginęli na Węgrzech.** Do środy flagi będą opuszczone do połowy masztów
– Str. 4



FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

**Z naszych stron**

# Przylecieliśmy z Anglii i z bratem jedziemy prosto do mamy na Węgry

Barbara Galas

**Natalia Leśniak z Siedlisk przyleciała, by być przy swojej mamie, która została poszkodowana w tragicznym wypadku polskiego autokaru na Węgrzech. Bardzo martwi się o jej zdrowie i z niecierpliwością czeka na spotkanie. Jednocześnie przeżywa ogromny ból, bo w katastrofie zginęły osoby, które znała i które były jej bliskie.**

Gdy pani Natalia dowiedziała się o wypadku, razem z bratem natychmiast kupiła bilety lotnicze i wróciła z Anglii, gdzie na co dzień pracuje i mieszka. - Nie wahałam się ani przez chwilę. Przyjechałam, aby teraz móc jechać na Węgry do szpitala, spotkać się z mamą i ją uściskać - mówi Natalia Leśniak.

Wiadomość o tragicznym wypadku dotarła do niej w niedzielę rano. Pierwsze informacje pojawiły się w wiadomościach na Facebooku i Messengerze. - Obudziłam się po 7. Zobaczyłam na Messengerze, że mam sporo wiadomości od mieszkańców Siedlisk. Dodzwoniłam się do jednej z nich i uzyskałam informację, że autokar miał wypadek - opowiada ze łzami w oczach.

Pierwsze minuty były pełne strachu i niepewności. Dopiero wiadomość, że mama przeżyła, przyniosła Natalii chwilową ulgę. - Czułam strach, ogromny strach. A po informacji, kiedy dowiedziałam się, że mama żyje, napłynęły kolejne wiadomości, że wiele bliskich nam osób niestety nie przeżyło - mówi.

### Informacje przekazywali sobie mieszkańcy

W pierwszych godzinach po wypadku rodziny poszkodowanych miały ogromne trudności z uzyskaniem oficjalnych informacji o stanie swoich bliskich. Pomocni okazali się mieszkańcy Siedlisk i rodziny osób, które były na miejscu.

- Tutaj się wszyscy wspierają. Niestety, mama nie ma przy sobie telefonu - musiała go zostawić w autobusie. Kontaktujemy się więc z osobami, które mają telefony przy sobie i dzięki nim mamy informacje, kto jak się czuje - relacjonuje pani Natalia.

Wiadomości były przekazywane dalej za pośrednictwem Messengera i SMS-ów. Każda nowa informacja mogła być dla rodzin niezwykle ważna.

- Jesteśmy bardzo wdzięczni, że wszyscy się trzymamy razem. Cokolwiek, ktokolwiek wiedział, ta informacja była przekazywana dalej. Do godzin popołudniowych naprawdę ciężko było cokolwiek dowiedzieć się formalnie. To, co wiedzieliśmy, wiedzieliśmy głównie od mieszkańców i rodzin osób, które tam przybywały i miały telefony - mówi córka poszkodowanej.

Stan mamy pani Natalii jest obecnie monitorowany przez lekarzy w szpitalu w Egerze. Kobieta jest przytomna i komunikuje się, ale wciąż przechodzi kolejne badania. Na miejscu pracują już polscy lekarze. Na razie nie wiadomo dokładnie, kiedy poszkodowana będzie mogła wrócić do Polski.

- Dostałam wczoraj informację, że ma zostać do środy, ale na chwilę obecną nie jest to chyba informacja potwierdzona. Mama jest w trakcie badań. Wiem, że dzisiaj na pewno nie wyjdzie ze szpitala. Jedziemy do niej, żeby ją zobaczyć, uściskać, porozmawiać i dowiedzieć się czegoś więcej na miejscu - dodaje.



FOT. BARBARA GALAS

**Pierwsze minuty były pełne strachu i niepewności. Dopiero wiadomość, że mama przeżyła, przyniosła pani Natalii chwilową ulgę**

### „Obudziłem się po pierwszym uderzeniu"

Jak zapowiadano w poniedziałkowe przedpołudnie, pierwsza grupa ofiar tragicznego wypadku miała wrócić do kraju wczoraj wieczorem. Wśród nich dwójka nastolatków wraz z mamą, mieszkańców Siedlisk. Ojciec rodziny - pan Grzegorz - nadal wymaga hospitalizacji i opuści szpital najprawdopodobniej w środę. Wczoraj udało nam się z nim skontaktować.

- W chwili wypadku spałem, obudziłem się dopiero, jak już było po pierwszym uderzeniu. Później udało mi się wydostać z autobusu i pomóc jednej osobie, która sama nie dawała rady wyjść. Wtedy człowiek jeszcze nie do końca czuje swoje obrażenia, bo trzyma go adrenalina. Sam nie byłem w najlepszym stanie, ale udało mi się jej pomóc. Nie wiem, jakim cudem udało mi się zachować telefon. Kiedy spadłem na ziemię, wystawiłem rękę do góry i wyczułem telefon żony pod oparciem. Dzięki temu miałem później możliwość jako jeden z nielicznych kontaktowania się z bliskimi - opowiada pan Grzegorz.

©℗

**Ciąg dalszy - str. 4**

eprasa.pl 96930daac9

**POLECAMY**

JUTRO: Groźny syndrom SMS-owej szyi CZWARTEK: Świadczenia honorowe z ZUS i KRUS

18.08.2026
Wtorek

**Dziś imieniny obchodzą:** Helena, Ilona, Bronisław
**Telefon alarmowy:** 112

NOWINY24

**Redaktor naczelna**
Urszula Sobol
**Z-ca redaktora naczelnego**
Marcin Żminkowski
**Wydawcy**
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

**www.nowiny24.pl**

**Polska Press**
**Makroregion Południe, Rzeszów**
**Redakcja** ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
**Prezes Makroregionu**
Dariusz Kołacz
**Dyrektor reklamy oddziału**
Mariusz Knutel
**Biuro reklamy oddziału**
tel. 17 86 72 345
**Druk**
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy**
Elżbieta Żuraw
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**
Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**
Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**WĘGRY/REGION**

# Dziś kierowca może zostać doprowadzony do sądu

**opr. baj**

**Węgierska policja zamierza dziś doprowadzić przed sąd zatrzymanego kierowcę autokaru, który w niedzielę wpadł do rowu przy autostradzie.**

- Na podstawie posiadanych obecnie informacji przypuszcza się, że kierowca zasnął (w czasie jazdy - PAP). Został zatrzymany. We wtorek planujemy doprowadzić go przed sąd, który jest uprawniony do zarządzenia przedłużenia aresztu o 30 dni - powiedział PAP Attila Janasoczki, rzecznik prasowy komendy głównej policji regionu Borsod-Abauj-Zemplen. - Obecnie nie toczą się żadne negocjacje w sprawie przekazania kierowcy (stronie polskiej - red). Władze węgierskie intensywnie kontynuują dochodzenie - zapewnił Janasoczki. - Dążymy do tego, aby zakończyć dochodzenie możliwie najszybciej i w sposób jak najbardziej profesjonalny oraz aby ponad wszelką wątpliwość ustalić przyczynę wypadku.

Wcześniej w poniedziałek komenda komitatu Borsod-Abauj-Zemplen poinformowała o wszczęciu postępowania przeciwko kierowcy autokaru, który przewoził Polaków. Kierowcy zarzuca się zaniedbanie, które doprowadziło do katastrofy z udziałem wielu ofiar.

**WITD skontroluje firmę**

Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego w Rzeszowie skontroluje przedsiębiorstwo, które organizowało przejazd pielgrzymów. Inspektorzy sprawdzą przede wszystkim czas pracy i odpoczynku kierowców, a także dokumentację przedsiębiorstwa i kierowców. Zweryfikują, czy kierowcy mieli wymagane uprawnienia i odbyli szkolenia w odpowiednich terminach. Czas pracy kierowców jest analizowany na podstawie danych zapisanych w tachografach oraz na kartach kierowców. Urządzenia rejestrują m.in. czas prowadzenia pojazdu, przerwy i odpoczynki. Tachograf przechowuje również informacje o aktywności pojazdu. Dokumenty te mogły zostać już zabezpieczone przez węgierskie służby. **(jbw/al/PAP)**

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowiny”

**tel. 12 312 53 88**
**bok.prenumerata@polskapress.pl**
**prenumerata.nowiny24.pl**

**POGODA**

dziś
19°C/11°C

jutro
24°C/17°C

**WYPADEK PIELGRZYMÓW NA WĘGRZECH**

# Wielu jej uczestników znam osobiście - mówi przewoźnik pielgrzymki

**Andrzej Pleś**

**Właściciel Firmy Przewozowej „Michael”, której autokar uczestniczył w tragicznym wypadku na węgierskiej autostradzie, od niedzieli uczestniczy w akcji pomocy poszkodowanym.**



FOT. PAP/EPA/ZOLTAN MATHE

**Ofiary i ranni w wypadku autokaru to mieszkańcy kilku podkarpackich powiatów**

Tadeusz Dykas o wypadku dowiedział się tuż po wypadku, o godz. 2 w niedzielę, podczas krótkiej rozmowy telefonicznej z pilotem tej wycieczki, a zarazem właścicielem Biura Pielgrzymkowo - Turystycznego z Rymanowa-Zdroju, które wyjazd organizowało. Po chwili rozmowy połączenie urwało się. Właściciel „Michaela” ruszył na Węgry, by uczestniczyć w akcji pomocy poszkodowanym.

- Zdążył powiedzieć, że był wypadek, że prawdopodobnie są ofiary śmiertelne i tyle – wspominał wczoraj krótką, nocną rozmowę z pilotem. - Potem kontakt z nim się urwał na dłuższy czas, jego telefon został w autokarze, który w tej chwili nie wiadomo gdzie jest. Jeszcze wczoraj (w niedzielę) policja węgierska obiecywała nam, że pasażerowie odzyskają swoje bagaże, a teraz okazuje się, że sytuacja się komplikuje, a chyba wszystkie telefony pasażerów zostały w bagażach.

Niemały chaos - przyznaje - towarzyszy też powrotowi poszkodowanych do domów, a przecież głównie po nich pojechał na Węgry.

- Zabierzemy z powrotem do domu tylu chętnych, ilu będzie gotowych wracać, wczoraj odnaleźliśmy 16 osób w szpitalu w Nyiregyhaza, byliśmy w Egerze - wyjaśniał poniedziałkowego południa już z Debreczyna. - Na razie trudno mi określić, ilu ich będzie, część deklaruje, że chcą wracać do Polski rządowym samolotem, trwa procedura wypisywania lżej rannych pasażerów ze szpitala, więc na razie trudno powiedzieć, ilu do podróży zostanie zakwalifikowanych medycznie. Jeśli krewni poszkodowanych zechcą z nami wracać, to nie ma problemu, też ich zabierzemy. Planujemy, że jeszcze dziś, w poniedziałek dowieziemy ich do domu, jeśli zechcą to każdego „pod drzwi”.

Przyznaje, że informacja o wypadku była szokiem także dla niego i pracowników firmy. Choć w ostatnich latach dochodziło do tragicznych w skutkach wypadków polskich autokarów turystycznych i pielgrzymkowych do Medjugorje, La Salette, także autokarów kursowych na międzynarodowych trasach w Europie, tym razem tragedia dotknęła pasażerów jego firmy.

Gotów jest na zapowiedzianą przez Wojewódzki Inspektorat Transportu Publicznego kontrolę jego firmy.

- Policja w biurze była już wczoraj, wzięli wszystkie konieczne dokumenty - potwierdza. - Byłem na to przygotowany. Nie mam nic do ukrycia, system kontroli pracy pojazdów i kierowców jest taki, że tu niczego nie da się przekłamać. Wystarczy sczytać dane z tachografów i wszystko staje się jasne.

Obydwaj kierowcy autokaru zostali zatrzymani przez węgierska policję, jeden z nich został zwolniony, ten który prowadził autokar w chwili wypadku, wciąż jest pod opieką węgierskich organów ścigania. - Przez kilka sekund miałem możliwość rozmawiać z nim telefonicznie, policjant, który go przesłuchiwał, na kilka sekund udostępnił mu telefon - opisuje. - Jest w fatalnym stanie psychicznym, bardzo źle to wszystko znosi, jest załamany, nie wie, co się stało. Fizycznie, poza drobnymi urazami, nic mu nie jest. Drugi z kierowców też bardzo nie ucierpiał, rozcięcie skóry głowy, niewielkie obrażenia.

Kiedy opinia społeczna dowiedziała się, która firma była przewoźnikiem tej pielgrzymki na nią i jej właściciela wylała się fala hejtu, ale także nieco słów współczucia.

- Staram się nie przejmować nienawistnymi komentarzami, ludzie, którzy mają pojęcie o transporcie wiedzą, jak to wygląda - komentuje, ale spodziewa się, że ten tragiczny wypadek może zaważyć na wizerunku firmy. - Nawet na pewno, część klientów zachce zmienić przewoźnika, ale liczą na to, że prawda się zawsze obroni. Na razie o tym nie myślę, zajęci jesteśmy organizacją powrotu do domu osób mniej poszkodowanych .

A - zapewnia - wielu z uczestników tej pielgrzymki do Medjugorje zna osobiście. Od kilku lat regularnie jeździmy z nimi na pielgrzymki. ©℗

eprasa.pl 96930daac9

NASZ REGION

• **Do wczorajszego popołudnia** zidentyfikowano 7 z 12 ofiar śmiertelnych wypadku na Węgrzech

WOKÓŁ NAS

# Mieszkańcy powiatu strzyżowskiego modlą się w intencji pielgrzymów i ich rodzin

20-osobowa grupa pielgrzymów pochodziła z powiatu strzyżowskiego. Dwie osoby zginęły. Mieszkańcy powiatu są wstrząśnięci tą tragedią. Modlili się i będą modlić w intencji ofiar i ich rodzin

**Piotr Samolewicz**



FOT. PAWEŁ DUBIEL

**Lokalne społeczności zebrały się wczoraj o godzinie 12 i minutą ciszy uczciły ofiary tragedii. W Czudcu modlitwy odmawiał przed urzędem gminy proboszcz tamtejszej parafii ks. Stanisław Grzyb**

W pielgrzymce do Medjugorie uczestniczyło 20 mieszkańców powiatu strzyżowskiego: 11 z gminy Strzyżów, 6 z gminy Czudec, 2 z gminy Niebylec, jedna z gminy Wiśniowa. Cała pielgrzymka wyjechała ze Strzyżowa.

Lokalne społeczności zebrały się wczoraj o godzinie 12 i minutą ciszy uczciły ofiary tragedii. W Czudcu modlitwy w intencji ofiar i rannych odmawiał przed urzędem gminy proboszcz tamtejszej parafii ks. Stanisław Grzyb z przybyłymi ludźmi. Uroczystości towarzyszył dźwięk kurantu dobiegający z wieży kościoła.

Ks. Stanisław Grzyb poinformował zebranych, że ks. biskup diecezji rzeszowskiej Jan Wątroba łączy się w modlitwie i solidaryzuje się z rodzinami ofiar wypadku, a diecezjalna Caritas oferuje pomoc.

W pielgrzymce brały dwie osoby z Pstrągowej, dwie z Nowej Wsi i dwie z Czudca.

- Na chwilę obecną mamy potwierdzoną smutną informację o śmierci pani z Nowej Wsi. Dzisiaj z panią psycholog i funkcjonariuszem policji pojechałem do mamy tej osoby, by poinformować o śmierci córki. Ona już wiedziała o tym fakcie, bo na Węgrzech są mąż i brat ofiary. Czekamy na kolejne informacje. Wiemy, że dwójka pielgrzymów jest w dobrym stanie i będzie wracała do Polski. Pozostali są hospitalizowani. Utrzymuję kontakt z pielgrzymami na Węgrzech i ich rodzinami. Wczoraj rozmawiałem z córką jednej pani poszkodowanej podczas pielgrzymki - mówił wójt gm. Czudec Andrzej Ślipski.

Druga ofiara pochodzi z gminy Strzyżów. We wtorek o godz. 6.30 w strzyżowskiej farze zostanie odprawiona msza św. za zmarłych i o powrót do zdrowia dla poszkodowanych.

- Część pielgrzymów z naszego powiatu z lżejszymi obrażeniami przebywa jeszcze na Węgrzech. Służby konsularne poinformowały nas, że dziś do godz. 20 ma być zorganizowany transport z Węgier, albo lotniczy, albo autokarowy, tych osób, które mogą wrócić do domów. Czekamy na rozpoznanie stanu zdrowia kolejnych osób, bo według przekazów z dzisiejszego rana, stan 7 osób nie był jeszcze znany. Staramy się być w kontakcie z rodzinami i pośredniczymi w ich kontaktach ze służbami na Węgrzech i z tamtejszą Polonią, która angażuje się w pomoc - mówił wczoraj starosta strzyżowski Robert Godek.

Bliscy strzyżowskich pielgrzymów pojechali na Węgry, by rozpoznać sytuacją na miejscu.

- Wiemy od nich, że stan emocjonalny pielgrzymów jest trudny, są osoby w szoku, są osoby z obrażeniami fizycznymi - mówi starosta.

- Pracujemy w formule zarządzania kryzysowego. W niedzielę spotkaliśmy się z samorządowcami z powiatu, aby adekwatnie zareagować na tę sytuację. Każda forma pomocy jest przygotowana i realizowane przez służby powiatu i policję, w dalszej kolejności będą realizowane procedury związane ze sprowadzeniem zwłok - uzupełnia starosta.

Także burmistrz miasta i gminy Strzyżów Agata Gadziała zapewnia o pomocy dla ofiar.

– Gdyby ktoś potrzebował konsultacji psychologicznej, czy to rodziny osób poszkodowanych, czy to rodzina ofiary, jesteśmy w stanie zorganizować taką pomoc. Jesteśmy do dyspozycji tych rodzin. Wiele poszkodowanych osób ma tu bliskich, znajomych. Wszystkich dotknęła ta tragedia. Dają wyraz współczucie przede wszystkim w mediach społecznościowych – mówi pani burmistrz.

Przed Urzędem Miasta i Gminy Strzyżów spotkaliśmy kierowcę zawodowego, pana Stanisława z Dobrzechowa. Mówi, że często jeździł do Medjugorie.

- Według mojej oceny nie powinno być takich nocnych przejazdów. Mimo że jeden kierowca jedzie, a drugi siedzi z boku, to nie jest to żadna zmiana, bo ten odpoczywający zazwyczaj nie może spać. Zawsze trzeba polegać na jednym kierowcy, a nie na dwóch. Nigdy nie godziłem się na takie jazdy. Autobusy prowadzi się teraz łatwo, kierowcy nie męczą się tak jak dawniej i żadna zmiana nie jest potrzebna. Po prostu powinien być nocleg i wyjazd rano w dalszą trasę - uważa.

Pan Stanisław opisuje, jak wygląda podróż w nocy. - Pielgrzymi modlą się albo rano, albo w dzień i wieczór, a w nocy śpią, tylko zostaje sam kierowca za kierownicą. Najbardziej niebezpieczne godziny jazdy to 1 i 2 po północy oraz nad ranem.

©℗

AKCJA CHARYTATYWNA 0011545013




eprasa.pl 96930daac9

WĘGRY

# W mniejszym stopniu ucierpieli synowie i żona pana Grzegorza

ciąg dalszy ze str. 1

**- Chłopaki nie spali, więc jak to się zaczęło, szybko złapali się czegoś. Gdybym ja nie spał, to też bym tak nie ucierpiał, bo siedziałem po drugiej stronie drzwi, a w większości bardziej ucierpiały osoby, które były po tej stronie samej stronie co są drzwi - mówi nam mężczyzna.**

Pan Grzegorz zdradził nam, że ma uszkodzony krąg i musi zostać w szpitalu.

- Ogólnie czuję się w miarę dobrze. Wiadomo, wszystko boli, bo jestem poobijany. Nie mogę się na razie przekręcić ani podnieść nogi, muszę cały czas leżeć. Na nogach też jeszcze nie mogę stanąć. Lekarze powiedzieli jednak, że operacji nie będzie trzeba robić. Obrażenia są na tyle niewielkie, że powinny się ładnie zagoić bez operacji - informuje mieszkaniec Siedlisk.

Na początku podczas pobytu w szpitalu kłopoty sprawiała komunikacja z personelem.

- Węgierski jest ciężkim językiem i czasami trzeba było tłumaczyć słowa przez telefon. Teraz jest trochę lepiej, bo mam numer do pani, która pomaga w tłumaczeniu. Gdyby coś poważnego się działo albo była potrzeba kontaktu, mogę do niej zadzwonić praktycznie o każdej porze. Jeśli chodzi o opiekę, to naprawdę nie ma co narzekać. Jest rehabilitantka, codziennie nas myją, przebierają, zajmują się łóżkiem. Są też ćwiczenia i pokazują, gdzie można się ruszać, a gdzie trzeba uważać. Pod tym względem opieka jest naprawdę dobra - r relacjonuje pan Grzegorz.

Mimo odniesionych obrażeń pan Grzegorz tuż po wypadku wraz z synami pomagali innym poszkodowanym.

- Pomogłem jednej osobie wydostać się z autobusu. W takiej sytuacji człowiek działa pod wpływem adrenaliny i dopiero później zaczyna odczuwać wszystkie obrażenia. Najważniejsze było wtedy, żeby pomóc tym, którzy sami nie mogli się wydostać - relacjonuje mężczyzna.

Obaj nastolatkowie również próbowali wydostać jak najwięcej osób z autokaru. Starszy z nich, 17-latek, należący do OSP w Siedliskach doznał skaleczenia podczas rozbijania szyby w oknie leżącego autokaru, przez które byli ewakuowani ranni.

- Na szczęście to nic groźnego, syn ma trochę nogę rozwaloną, ale z żoną i bratem wracają pierwszym transportem do Polski. Ja zostaję tutaj jeszcze jakiś czas. Najprawdopodobniej wrócę drugim samolotem. Na razie muszę poczekać, aż będzie wiadomo, kiedy dokładnie będę mógł opuścić szpital - mówi pan Grzegorz.

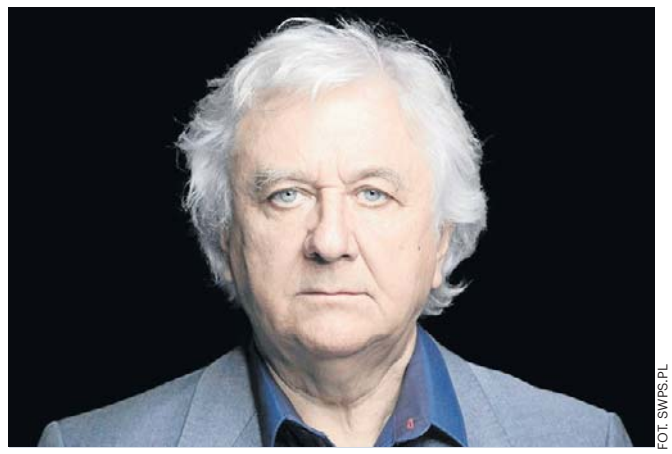
©℗

NA DROGACH

# Psycholog transportu: Istotny jest dobór kierowcy do warunków jazdy i specyfiki trasy

Czym innym jest prowadzenie pojazdu w nocy na pustej autostradzie, a czym innym w ruchliwym mieście.

**opr. baj/ PAP**



FOT. SWPS.PL

**dr Wojciech Korchut, psycholog transportu z Uniwersytetu SWPS**

- Zdarza się, że długich trasach nie wszystkie organizmy radzą sobie ze zmęczeniem - mówi dr Wojciech Korchut, psycholog transportu z Uniwersytetu SWPS. Dzieje się tak np. podczas monotonnej jazdy.

Ekspert wskazuje, że przy doborze kierowcy do obsługi danej trasy pod uwagę powinna być brana jej specyfika - np. nasycenie „bodźcami". Czym innym jest prowadzenie pojazdu w mieście, w sytuacji dużego natężenia ruchu, a czym innym nocą jazda na autostradzie, gdy ruch jest niewielki, a monotonia daje o sobie znać. Zaznacza, że jazda nocą jest specyficzna. - Pomimo że trzeba być cały czas skupionym na obserwacji trasy i gotowym na nieoczekiwane zdarzenia - ciemność potęguje niepewność, jest to jednak monotonne i niektórzy kierowcy nie nadają się do takiej jazdy - wyjaśnia.

Różne trasy wymagają od kierowców różnego tempa reakcji. Jak mówi, kierowca, który prowadzi autokar na górskich serpentynach, musi reagować spokojnie, z rozwagą - by nie dochodziło do sytuacji, w której proces analizy i decyzji jest poprzedzany nieprzemyślanym działaniem. Szybkie reakcje - wskazuje - są z kolei wymagane od kierowcy autokaru, który porusza się po ruchliwej autostradzie czy też w ruchu o dużym natężeniu. Ekspert ocenia, że wskazane byłoby dobieranie kierowców z uwzględnieniem ich predyspozycji do pracy w danych warunkach. - Z tego, co wiem, tego się nie robi - zaznacza.

Dopytywany o związek wieku kierowcy z tymi predyspozycjami, ocenia, że starszy wiek kierowcy przemawia na jego korzyść, jako że wiąże się z większym doświadczeniem. - Często posądza się proces starzenia o wszystkie niecności, jakich świat doznaje z tego powodu. To jest nieprawdą - podkreśla ekspert. Zasnąć za kierownicą można w każdym wieku - jeżeli nie jest się wypoczętym i nie ma się predyspozycji do jazdy w nocy.

Ekspert zastrzega, że mówi w tym kontekście o osobach w wieku mieszczącym się w granicach aktywności zawodowej, czyli do ok. 65. roku życia. - Oczywiście, w późniejszym wieku człowiek stopniowo traci nabytą sprawność, jednak proces ten postępuje powoli. Przykładem może być sprawność wzrokowa. Coraz gorzej radzimy sobie w ciemności, mamy większą wrażliwość na „porażenie" światłem jadących z naprzeciwka pojazdów - wyjaśnia dr Korchut. Zastrzega, że jest to jednak charakterystyczne dla późnego starzenia.

PAP poprosiła o wyjaśnienie zjawiska tzw. mikrosnu. Ekspert tłumaczy, że jest to bardzo krótkie, kilkusekundowe „wyłączenie się organizmu", który domaga się regeneracji. Można je porównać do zawężenia pola świadomości. Zjawisko to dotyczy osób w różnym wieku, nie tylko starszych.

Dr Korchut dodaje, że kierowcy - nie tylko zawodowi - powszechnie doświadczają również innego zjawiska. - Jedziemy tak, jakbyśmy jechali sterowani automatycznym pilotem. Nagle łapiemy się na tym, że przejechaliśmy kilka kilometrów i nie pamiętamy, jak do tego doszło, że już jesteśmy w tym miejscu - wyjaśnia. Wskazuje, że dzięki podzielności uwagi, mimo że „odpływamy" myślami w innym kierunku, nie kodując świadomie tego, co dzieje się w tym momencie, prowadzimy pojazd prawidłowo.

Ekspert przypomina że w nowszych pojazdach wprowadzane są systemy, które ostrzegają kierowcę, że traci tor jazdy. Zaznacza, że takie rozwiązania są wykorzystywane także w autobusach i dodaje, że dobrze by było, gdyby w takie urządzenia wyposażane były autokary wykorzystywane przy nocnych trasach.

**(ef/PAP)**

REGION

# Minutą ciszy uhonorowano pamięć zmarłych

**Kinga Dereniowska**

**W Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim o godz. 12 przez chwilę wstrzymano pracę, a urzędnicy zgromadzili się w sali kolumnowej.**

- Łącząc się w bólu z rodzinami, osobami najbliższymi, składając kondolencje, uczcijmy minutą ciszy pamięć wszystkich osób z naszego województwa, które zginęły - powiedziała wojewoda Teresa Kubas-Hul.

Podziękowała współpracownikom za ogromne zaangażowanie w trudnych godzinach. - Robiliśmy wszystko, aby pomóc rodzinom, które ucierpiały w tym wypadku - przekazała.

Szczególne podziękowania skierowała do osób, które pojawiły w pracy się same z siebie. - Nie trzeba było ich prosić. One po prostu wiedziały, że w takim momencie trzeba przyjechać i być - mówiła Teresa Kubas-Hul .

Także pracownicy Urzędu Marszałkowskiego uczcili pamięć ofiar tragicznego wypadku. - Chcielibyśmy wyrazić solidarność z osobami, które jechały do sanktuarium maryjnego w Medjugorie, a przede wszystkim z ich rodzinami i bliskimi - powiedział wicemarszałek Karol Ożóg. Podkreślił, że w tak trudnych chwilach bardzo ważne jest, aby się jednoczyć.

W rzeszowskim ratuszu prezydent wraz z pracownikami także uczcił pamięć ofiar minutą ciszy, a flagi w urzędach miejskich zostały opuszczone do połowy masztów. Biało-czerwoną flagę przewiązano czarną wstążką.

Urzędnicy z UG Lubenia o godz. 12 wyszli przed urząd, aby uczcić pamięć swoich sąsiadów. To z tej gminy pochodzi pięcioro zmarłych w wypadku na Węgrzech.

©℗



FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

**Flagi na masztach urzędu wojewódzkiego pozostaną opuszczone do środy**

eprasa.pl 96930daac9

WOKÓŁ NAS

# Rzeszów nadal z chaosem reklamowym. Miasto nie wie, kiedy to się skończy

Kinga Dereniowska

**Uchwały krajobrazowej w Rzeszowie nadal nie ma i nie wiadomo, kiedy będzie. Z jednej strony miasto ma twarz nowoczesnej metropolii, z drugiej kolorowych jarmarków.**

Temat stał się głośny, gdy społecznicy poruszyli go na platformie społecznościowej. W październiku 2025 roku kolektyw Strefa Działań Miejskich nagłośnił problem tzw. reklamozy, czyli chaotycznego rozmieszczenia reklam w mieście. Rzeszów tonie w billboardach, banerach i szyldach, bo nie ma żadnych regulacji, które pozwoliłyby uporządkować przestrzeń miasta. - Wystarczy przejść Aleją Rejtana, ul. Dąbrowskiego czy Al. Piłsudskiego, albo w stronę rzeszowskiego dworca PKP, by zrozumieć, że stolica Podkarpacia wygląda jak niekończący się katalog reklamowy - oceniali aktywiści ze Strefy Działań Miejskich.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

**„Reklamoza" w Rzeszowie ma się dobrze. Uchwała krajobrazowa obowiązuje m.in. w Kielcach, Krakowie, Świnoujściu czy Krośnie**

Wypominali prezydentowi Konradowi Fijołkowi, że obiecywał walkę z „reklamozą".

- W kampanii wyborczej zapowiadał uregulowanie chaosu reklamowego poprzez przyjęcie tzw. uchwały krajobrazowej. Rzeszowianie mieli wreszcie zobaczyć miasto wolne od chaosu reklam i natłoku krzykliwych szyldów - podkreślają społecznicy.

Od kampanii wyborczej minęło kilka lat, a uchwały krajobrazowej nadal nie ma.

O to, jak idą prace nad uchwałą krajobrazową postanowiła zapytać w ratuszu radna Katarzyna Maciechowska. Przypomniała poprzednie deklaracje urzędników, że zakończenie prac nad projektem miało przypaść na pierwszy kwartał 2026 roku, natomiast skierowanie projektu pod obrady Rady Miasta przewidywane było w pierwszej połowie 2026 roku. - Projekt uchwały nadal nie został przedłożony Radzie Miasta - wskazuje radna.

I przekonuje, że przecież „uchwała krajobrazowa jest jednym z najważniejszych dokumentów kształtujących ład przestrzenny miasta". - Jej przyjęcie pozwoli na uporządkowanie zasad sytuowania tablic i urządzeń reklamowych, szyldów, obiektów małej architektury oraz ogrodzeń, wpływając zarówno na estetykę przestrzeni publicznej, jak i na przejrzyste zasady obowiązujące mieszkańców oraz przedsiębiorców - tłumaczy Katarzyna Maciechowska w swojej interpelacji. Radna pyta o konkrety: dlaczego projektu wciąż nie ma i kiedy powstanie, na jakim etapie są prace. Na koniec poprosiła również o przedstawienie harmonogramu.

Na pytania radnej odpowiedziała zastępczyni prezydenta Rzeszowa Krystyna Stachowska. Tłumaczy, że projekt „znajduje się na etapie wprowadzania zmian wynikających z analiz". - Prace nad treścią uchwały nie zostały zakończone - czytamy w odpowiedzi.

Termin I kwartał 2026 roku przedstawicielka ratusza nazwała „orientacyjnym". Nie wiadomo, kiedy prace nad projektem się zakończą. Harmonogramu też nie poznamy, bo go nie ustalono. Dowiadujemy się jedynie, że jak już analizy się zakończą, to wtedy zapadnie... kolejna decyzja, czy nie trzeba czegoś powtórzyć.

Krystyna Stachowska zapewnia, że informacje o zmianach w projekcie będą dostępne publicznie.

- Zostanie sporządzona lista nieuwzględnionych przez prezydenta uwag wraz z uzasadnieniem, która zostanie przedłożona Radzie Miasta wraz ze sporządzonym projektem uchwały - przekazuje zastępczyni prezydenta. ©℗

BEZPIECZEŃSTWO

# W domu kultury w Głogowie Młp. będzie miejsce doraźnego schronienia

Wojciech Tatara

**Na razie samorząd otrzymał pieniądze na przygotowanie dokumentacji, która ma być podstawą do realizacji prac budowlanych i adaptacyjnych.**

Władze Głogowa Małopolskiego podpisały już w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim umowę na dofinansowanie przygotowania dokumentacji niezbędnej do utworzenia miejsca doraźnego schronienia w Miejsko-Gminnym Domu Kultury.

Zadanie jest realizowane w ramach „Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026", w obszarze dotyczącym obiektów zbiorowej ochrony.

Na przygotowanie dokumentacji gmina otrzymała 98,4 tys. zł, co pokrywa 100 proc. wartości zadania. Nie oznacza to jeszcze rozpoczęcia właściwej budowy schronienia. Pierwszym etapem będzie dokładne sprawdzenie możliwości wykorzystania i przystosowania istniejących pomieszczeń MGDK.

- Wykonana zostanie inwentaryzacja obiektu oraz ocena możliwości jego adaptacji. Projektanci przygotują także komplet dokumentów technicznych, w tym rozwiązania dotyczące bezpieczeństwa, wentylacji, zasilania oraz organizacji przestrzeni przeznaczonej dla mieszkańców. Powstaną również kosztorysy i wymagane uzgodnienia. Robimy kolejny ważny krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców Gminy Głogów Małopolski - informuje Tomasz Skoczylas, burmistrz Głogowa Małopolskiego.

Dokumentacja ma być gotowa jeszcze w 2026 roku. To właśnie na jej podstawie samorząd będzie mógł ubiegać się o kolejne środki i przejść do następnego etapu inwestycji, czyli wykonania prac budowlanych oraz adaptacyjnych. Ich celem będzie dostosowanie części budynku MGDK do funkcji miejsca doraźnego schronienia. Docelowo powstanie miejsce, które w sytuacjach kryzysowych i w przypadku nadzwyczajnych zagrożeń będzie mogło zapewnić mieszkańcom odpowiednią ochronę.

Inwestycja wpisuje się w szersze działania związane z budowaniem odporności samorządu i zwiększaniem możliwości reagowania w sytuacjach kryzysowych.



FOT. UM GŁOGÓW MAŁOPOLSKI

**Budynek MGDK ma posłużyć jako miejsce schronienia dla ludności w razie zagrożenia**

Nieznany jest jeszcze ostateczny koszt przebudowy ani liczba osób, które będą mogły korzystać ze schronienia. Te informacje będą znane po wykonaniu dokumentacji technicznej. Niemniej jednak Głogów Małopolski chce wykorzystać istniejący budynek MGDK i stworzyć w nim dodatkową funkcję, która w razie zagrożenia może mieć znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców. ©℗

AKCJA CHARYTATYWNA 0211545649




eprasa.pl 96930daac9

EDUKACJA

# Trwa drugi nabór na Politechnikę Rzeszowską. Na przyszłych studentów czeka 16 kierunków

Bogdan Hućko

**Do 14 września trwa uzupełniająca na stacjonarne studia pierwszego stopnia na Politechnice Rzeszowskiej. Do wyboru jest 16 kierunków. Drugi nabór ruszył po bardzo mocnym pierwszym etapie rekrutacji. Zainteresowanie studiami na tej uczelni wzrosło w tym roku o ponad 20 proc.**



FOT. ARCHIWUM

Rekrutacja uzupełniająca na Politechnice Rzeszowskiej potrwa do 14 września do godz. 15.00

- Rekrutacja uzupełniająca to propozycja zarówno dla kandydatów, którzy nie dostali się na kierunek pierwszego wyboru, jak i dla tych, którzy zmienili swoje plany, nie zdążyli z rejestracją w pierwszym terminie albo dopiero teraz zdecydowali, że chcą rozpocząć studia. Zasady naboru pozostają takie same jak w pierwszej turze. Kandydaci biorący udział w rekrutacji uzupełniającej muszą jednak utworzyć nowe konto w Systemie Internetowej Rekrutacji – informuje Damian Gębarowski, rzecznik prasowy, dyrektor Centrum Komunikacji i Kultury Akademickiej Politechniki Rzeszowskiej.

W rekrutacji uzupełniającej na stacjonarne studia I stopnia można wybierać spośród 16 kierunków: biotechnologia, budownictwo, elektronika i telekomunikacja, energetyka, inteligentne systemy i technologie produkcji - studia w Stalowej Woli, inżynieria chemiczna i procesowa, inżynieria farmaceutyczna, inżynieria mechaniczna, inżynieria środków transportu, inżynieria środowiska, inżynieria wzornictwa przemysłowego, matematyka, mechatronika, modern management - studia w języku angielskim, technologia chemiczna, transport.

Jak podkreśla Damian Gębarowski, to kierunki związane z obszarami, które będą miały coraz większe znaczenie dla gospodarki - nowoczesnym przemysłem, energetyką, transportem, automatyką, technologiami materiałowymi, chemią czy analizą i wykorzystaniem nowych technologii.

W tegorocznej rekrutacji Politechnika Rzeszowska prowadziła nabór na 36 kierunkach studiów I stopnia - 33 w języku polskim i 3 w języku angielskim, a zainteresowanie studiami było o ponad 20 procent większe niż rok wcześniej.

Najwięcej kandydatów wybrało lotnictwo i kosmonautykę. Wśród najpopularniejszych kierunków były także m.in. informatyka, automatyka i robotyka, logistyka, finanse i rachunkowość, inżynieria i analiza danych.

Jeszcze ciekawiej wygląda konkurencja w przeliczeniu na jedno miejsce. Wśród najpopularniejszych kierunków znalazły się także geodezja i planowanie przestrzenne, mechanika i i budowa maszyn oraz nowoczesne materiały lotnicze.

- Zainteresowanie Politechniką Rzeszowską nie ogranicza się do naszego regionu. W tegorocznym systemie rekrutacyjnym licznie zarejestrowali się kandydaci ze wszystkich 16 województw i studenci z zagranicy – zaznacza Damian Gębarowski.

Jednym z atutów Politechniki Rzeszowskiej jest możliwość łączenia nauki z praktyką. To właśnie na PRz powstają m.in. bolidy wyścigowe i łaziki marsjańskie, a studenci realizują projekty związane ze sztuczną inteligencją, automatyką i robotyką, lotnictwem, energetyką, chemią, budownictwem czy analizą danych.

Osoby, które chcą rozpocząć naukę w Politechnice Rzeszowskiej już w październiku, mają czas na rejestrację do 14 września do godz. 15.00.

©℗

PRAWO

# Seryjny włamywacz z wyrokiem skazującym. Do wszystkiego się przyznał

Andrzej Pleś

**Prokuratura przypisała mu aż 10 włamań i kradzieży, jakich dokonał w ciągu 5 miesięcy. Próbował okraść nawet dom pielgrzyma. Pełnego procesu nie było, Krzysztof P. przyznał się do wszystkich i dobrowolnie poddał się karze.**

Od listopada ub. roku grasował na terenie Leżajska, Sarzyny i Nowej Sarzyny. Kradł, włamywał się i kradł, dopuszczał się oszustw, przywłaszczenia mienia. Prokuratura Rejonowa w Leżajsku przypisała mu także przestępstwa usiłowania włamania, łącznie w tym czasie dziesięciokrotnie naruszył różne przepisy prawa karnego. I do wszystkich się przyznał. Część pochodzących z kradzieży „fantów" oddał do lombardu, zyskując w ten sposób 1,6 tys. zł., czym „doprowadził lombard do niekorzystnego rozporządzenia mieniem" - jak ten czyn potraktowali śledczy. Lombard, przyjmując lub kupując towar ze świadomością, iż pochodzą z kradzieży, dopuszcza się paserstwa umyślnego, wówczas i on ponosi odpowiedzialność karną. Jeśli jednak przyjmuje towar nieświadomy tego, że był kradziony lub z rabunku, dochodzi do paserstwa nieumyślnego. W obu przypadkach prawo nakazuje jego konfiskatę bez prawa do zwrotu zapłaconej należności i stąd straty lombardu na „interesach" z Krzysztofem P.

Na liście przestępstw 43-latka znalazły się jeszcze usiłowania kradzieży z włamaniem do pomieszczeń Domu Pielgrzyma, kradzieży z włamaniem do pomieszczenia magazynowego, usiłowania włamania do pomieszczenia biurowego hotelu, kradzieży pieniędzy, sprzętu oraz innych przedmiotów, przywłaszczenia 5 464 zł oraz oszustwa polegającego na skorzystaniu z usługi hotelowej bez zamiaru uregulowania należności.

Akt oskarżenia trafił do Sądu Rejonowego w Leżajsku, nie było potrzeby prowadzenia pełnego, więc zwykle długotrwałego i kosztownego postępowania sądowego, ponieważ oskarżony złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Sąd nie miał wątpliwości co do okoliczności zarzucanych Krzysztofowi P. przestępstw, ani co do jego winy, więc do wniosku oskarżonego się przychylił.



FOT. ARCHIWUM

Zgodnie z wyrokiem sądu Krzysztof P. będzie musiał też wypłacić pokrzywdzonym jego przestępstwami prawie 10,5 tys. złotych

Sąd uznał oskarżonego za winnego wszystkich zarzucanych mu czynów. Za poszczególne przestępstwa wymierzone zostały kary jednostkowe pozbawienia wolności, które następnie zostały połączone. W konsekwencji sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Na wysokość kary miał wpływ fakt, że przestępstw dokonywał w warunkach recydywy, wcześnie był już za podobne skazany.

©℗

AKCJA CHARYTATYWNA 0011554915




eprasa.pl 96930daac9

PODKARPACKIE

# Strażacy z Radomia uratowali życie mężczyźnie, który stracił przytomność, pływając w jeziorze

Dramatyczne chwile na plaży nad Jeziorem Tarnobrzeskim. Starszy mężczyzna dryfował na powierzchni wody. Zauważyli go strażacy z Radomia. Natychmiast ruszyli na pomoc. Mężczyzna nie oddychał

**Wioletta Wojtkowiak**

Jak relacjonuje aspirant Albert Wolszczak z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu, jego kolega, młodszy aspirant Piotr Kieloch, podczas wchodząc do wody zauważył dryfującego mężczyznę.



FOT.WIOLETTA WOJTKOWIAK

**Od lewej: Łukasz Choroś, Albert Wolszczak i Piotr Kieloch**

## Razem ratowali

- Wyciągnęliśmy go z wody. Był nieprzytomny, nie oddychał, nie miał krążenia. Przystąpiliśmy do resuscytacji – opowiada strażak z Radomia.

Reanimacja przyniosła efekt. - Ułożyliśmy go w pozycji bocznej bezpiecznej i kontrolowaliśmy czynności życiowe – mówi Albert Wolszczak.

W akcji pomagał także policjant z Piaseczna, Łukasz Choroś. Dzięki wspólnemu działaniu udało się uratować mężczyźnie życie. Po odzyskaniu świadomości mężczyzna odpowiadał na pytania dotyczące m.in. imienia, przyjmowanych leków i alkoholu.

82-letni mężczyzna został przekazany zespołowi ratownictwa medycznego, który zdecydował o przewiezieniu go do tarnobrzeskiego szpitala.

Strażacy z Radomia przyjechali nad Jezioro Tarnobrzeskie wypoczywać. W sytuacji zagrożenia zadziałali tak jak zostali wyszkoleni.

Albert Wolszczak jest także ratownikiem medycznym. Jak mówi, taka reakcja była dla niego czymś naturalnym.

- To jest przy naszej codziennej pracy taki chyba zwykły odruch, który powinien posiadać każdy funkcjonariusz – mówi.

Strażacy zaznaczają, że w takich sytuacjach ogromne znaczenie ma znajomość zasad pierwszej pomocy. Ich zdaniem, warto regularnie szkolić się z udzielania pomocy przedmedycznej, bo szybka reakcja świadków może zdecydować o życiu drugiego człowieka.

## Co zrobić, gdy ktoś tonie?

Strażacy przypominają także o podstawowej zasadzie bezpieczeństwa nad wodą. Jeśli zauważymy osobę, która ma problemy z utrzymaniem się na powierzchni, przede wszystkim trzeba wzywać ratownika lub inne służby.

Nie należy bez odpowiednich umiejętności samemu wchodzić do wody i próbować ratować tonącego. Osoba znajdująca się w sytuacji zagrożenia może w panice chwycić się ratownika, doprowadzić do tego, że oboje znajdą się pod wodą.

-Najważniejsze to poinformowanie służb, ewentualnie osób, które super sobie radzą na wodzie i organizować pomoc - podkreśla Albert Wolszczak.

To kolejna akcja ratunkowa nad Jeziorem Tarnobrzeskim. Niestety, w sobotę, 15 sierpnia utonął tu 46-letni mężczyzna.

©℗

PODKARPACKIE

# Czworo tzw. odbieraków trafiło do aresztu. Kobieta przekazała im 42 tysiące złotych

**Bogdan Hućko**

**Policjanci z KPP w Mielcu zatrzymali czworo tzw. odbieraków podejrzanych o oszustwa. Zatrzymani mieszkańcy województwa dolnośląskiego przyznali się do zarzutów. Sąd zastosował wobec nich tymczasowy 3-miesięczny areszt. Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności.**

Mieszkanka Mielca została oszukana metodą na tzw. legendę. Zmanipulowana kobieta przekazała przestępcom około 42 tysiące złotych. Gdy zorientowała się, że wyłudzono od niej pieniądze, zgłosiła sprawę na policję.

Funkcjonariusze tego samego dnia otrzymali także informację o próbie oszustwa, a związek z tym mogły mieć osoby, które przemieszczały się Skodą na osiedlu przy ulicy Kusocińskiego.

Sprawą zajęli się policjanci wydziału kryminalnego mieleckiej komendy, którzy angażując funkcjonariuszy z innych sekcji, skoordynowali akcję wymierzoną przeciw oszustom.

Policjanci ruchu drogowego namierzyli i zatrzymali podejrzany samochód, który szybko wyjeżdżał z ul. Kusocińskiego bez włączonych świateł.

- Za kierownicą siedział 18-letni mieszkaniec województwa dolnośląskiego. Wyjaśniał, że przyjechał do Mielca w celach turystycznych. Mężczyzna został zatrzymany. Równolegle do działań patrolu drogówki, policyjni wywiadowcy z wydziału kryminalnego pracowali nad sprawą innego oszustwa, do którego doszło tego samego dnia. Kryminalni, bazując na informacjach operacyjnych, wytypowali i ustalili miejsce pobytu sprawców – mówi podkomisarz Bernadetta Krawczyk, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mielcu.



FOT. KPP MIELEC

**W hostelu, gdzie mieszkali podejrzani, policjanci z Mielca znaleźli sporo gotówki, m.in. dolary i złotówki**

Policjanci w hostelu zatrzymali podejrzanych: 32-letnią kobietę i 51-letniego mężczyznę, mieszkańców województwa dolnośląskiego.

- Podczas przeszukania wynajmowanego przez nich pomieszczenia funkcjonariusze znaleźli znaczne ilości gotówki, m.in. dolary amerykańskie i złotówki. Zabezpieczono również przedmioty mogące pochodzić z przestępstw, karty płatnicze oraz telefony. Policjanci zatrzymali kolejnego podejrzanego 20-letniego mieszkańca dolnego śląska. Funkcjonariusze powiązali te osoby z usiłowaniem dokonania kolejnych oszustw na terenie Mielca. Ustalono, że wszyscy czworo byli tzw. odbierakami i fizycznie odbierali pieniądze od oszukanych seniorów – dodaje podkomisarz Krawczyk.

Podejrzani przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. ©℗

0011569643

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani

Grażyny Borek

naszej koleżanki
i wieloletniej współpracowniczki

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
składają

*kierownictwo, sędziowie oraz pracownicy*
*Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie*

REKLAMA 0011561410




eprasa.pl 96930daac9

# STREFA BIZNESU

| DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD) | EURO (1 EUR) | FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF) | FUNT SZTERLING (1 GBP) | JEN (100 JPY) |
|---|---|---|---|---|
| 3,71 | 4,30 | 4,59 | 5,03 | 2,33 |

DANE WG NBP Z DNIA 17.08.2026, G. 12:00

**PRACA**

# Dla nich zarobki rzędu 13 000-18 000 złotych to standard. Rośnie popyt na tych fachowców

Inżynierowie na stanowiskach menedżerskich zarabiają kilkadziesiąt tysięcy złotych, a np. „szeregowi" inżynierowie od automatyzacji mogą liczyć na 10 000-14 000 złotych brutto miesięcznie

**Agnieszka Kamińska**

Inżynier w dziale badań i rozwoju zarabia zwykle 13 000-18 000 zł brutto. Obok prezentujemy całą listę wynagrodzeń na stanowiskach inżynieryjnych – według najnowszych danych firmy rekruterskiej Hays.



FOT. ILUSTRACYJNE 123RF

**Rośnie zapotrzebowanie na inżynierów automatyki i robotyki, inżynierów procesów oraz specjalistów ds. integracji systemów**

## Produkcja i inżynieria
*Wynagrodzenia*

| Stanowisko | Min* | Opt** | Max* |
|---|---|---|---|
| Plant Manager (ponad 500 pracowników) | 35 000 | 40 000 | 60 000 |
| Plant Manager (100-500 pracowników) | 25 000 | 35 000 | 45 000 |
| Plant Manager (do 100 pracowników) | 20 000 | 25 000 | 30 000 |
| Operations Director (ponad 500 pracowników) | 25 000 | 30 000 | 35 000 |
| Production Manager (ponad 100 pracowników) | 13 000 | 19 000 | 26 000 |
| R&D Manager (10-15 pracowników) | 13 000 | 19 000 | 26 000 |
| Continuous Improvement Manager | 14 000 | 18 000 | 25 000 |
| Quality Manager | 13 000 | 16 000 | 25 000 |
| Engineering Manager | 18 000 | 25 000 | 30 000 |
| Project Manager | 12 000 | 18 000 | 20 000 |
| Supplier Quality Manager | 12 000 | 14 000 | 17 000 |
| Maintenance Manager | 14 000 | 17 000 | 25 000 |
| EHS Manager | 14 000 | 18 000 | 25 000 |
| EHS Specialist | 8 000 | 10 000 | 12 000 |

* Miesięczne wynagrodzenie PLN brutto na danym stanowisku (pełen etat)
** Najczęściej oferowane wynagrodzenie na danym stanowisku
*** Wynagrodzenie dotyczy pracownika z doświadczeniem 3-5 lat
Dane do raportu płacowego zostały uzyskane na podstawie rekrutacji przeprowadzonych przez Hays Poland w 2025 r.

| Stanowisko | Min* | Opt** | Max* |
|---|---|---|---|
| Application Engineer*** | 9 000 | 11 000 | 14 000 |
| R&D Engineer*** | 13 000 | 16 000 | 18 000 |
| Tooling Engineer*** | 11 000 | 13 000 | 15 000 |
| Electrical Engineer*** | 10 000 | 12 000 | 14 000 |
| Maintenance Engineer*** | 10 000 | 12 000 | 14 000 |
| Automation Engineer*** | 10 000 | 12 000 | 14 000 |
| Reliability Engineer*** | 10 000 | 12 000 | 14 000 |
| Project Engineer*** | 9 000 | 12 000 | 14 000 |
| Design Engineer*** | 8 000 | 10 000 | 13 000 |
| Lean Manufacturing Engineer*** | 8 000 | 10 000 | 12 000 |
| Production/ Process Engineer*** | 8 000 | 10 000 | 12 000 |
| Packaging Engineer*** | 8 000 | 9 000 | 10 000 |
| Quality Engineer*** | 7 000 | 9 000 | 9 500 |
| Production Planner*** | 7 500 | 9 000 | 12 000 |

DANE HAYS POLAND „RAPORT PŁACOWY 2026"

**Inżynierowie to dziś najbardziej rozchwytywani pracownicy w sektorze produkcyjnym. Zakłady przechodzą zmiany, głównie technologiczne i cyfrowe, a to powoduje, że ewoluują również tradycyjne stanowiska techniczne. Firmy w większym stopniu stawiają na współpracę człowieka z urządzeniami, wobec tego rośnie zapotrzebowanie na inżynierów automatyki i robotyki, inżynierów procesów oraz specjalistów ds. integracji systemów.**

– Potrzebni są też inżynierowie danych przemysłowych, których kompetencje są wręcz niezbędne w kontekście wdrażania AI. Firmy szukają również inżynierów środowiska, specjalistów ds. efektywności energetycznej i ESG oraz audytorów technicznych, co wiąże się z większym znaczeniem zrównoważonego rozwoju i koniecznością zwiększenia efektywności energetycznej firm – wskazuje Paulina Kulanek, senior maneger w Hays Poland.

### Pracodawcy twarde umiejętności techniczne coraz częściej stawiają na równi z kompetencjami miękkimi

Według niej nowy przemysł redefiniuje stanowisko inżyniera. Pracownik powinien łączyć kompetencje typowo techniczne, związane z automatyzacją procesów, z odpowiedzialnością społeczną.

– Pracodawcy twarde umiejętności techniczne coraz częściej stawiają na równi z kompetencjami miękkimi. Inżynierowie są łączeni w interdyscyplinarne zespoły, co zwiększa rangę zdolności komunikacyjnych, umiejętności współpracy i otwartości na drugiego człowieka. Role inżynieryjne częściej zawierają komponent ekspozycji na klienta, co zwiększa znaczenie umiejętności budowania relacji i inteligencji emocjonalnej – potwierdza cytowana w raporcie Iwona Sączawa, executive manager w Hays Poland.

Dane dotyczące trendów i zapotrzebowania na rynku inżynierów jasno pokazują kierunek zmian – na pierwszy plan mocno wybija się potrzeba transformacji technologicznej oraz wypełnienia celów zrównoważonego rozwoju, które silnie wpływają na konkurencyjność i potrzeby kompetencyjne firm.

– Chociaż tempo automatyzacji procesów produkcyjnych nie jest w Polsce równie zawrotne, co w niektórych innych krajach, to zapotrzebowanie zakładów na specjalistów w obszarze automatyki, automatyzacji i digitalizacji procesów dynamicznie rośnie. Wyzwaniem pozostają koszty transformacji cyfrowej zakładów oraz pozyskania niezbędnych kompetencji, a także rosnące cyberzagrożenia. Zmiany w sektorze napędzają ponadto rosnące inwestycje w zielone rozwiązania, które windują popyt na ekspertów w dziedzinie ESG – komentuje Iwona Sączawa.

### Wiele rekrutacji na stanowiska kierownicze ma charakter poufny. Firmy szukają następcy jeszcze przed zwolnieniem obecnego pracownika

Rekruterzy zauważyli też inny trend. Firmy z branż technicznych potrzebują silnych i efektywnych liderów. W konsekwencji niektóre organizacje decydują się na zmiany kadrowe na stanowiskach zarządczych i menedżerskich, rozpoczynając poszukiwanie następcy jeszcze przed zwolnieniem obecnego pracownika. Niektóre rekrutacje mają więc charakter poufny. Innym trendem jest panująca na rynku niepewność, która sprawia, że wielu specjalistów z dużą rezerwą podchodzi do zmian – dla firm może to oznaczać wydłużenie czasu niezbędnego do wypełnienia wakatu.

Najbardziej poszukiwani inżynierowie to:

- industrial data engineer;
- process engineer;
- automation engineer;
- specjalista ds. efektywności energetycznej;
- EHS manager.

### Inżynierowie na stanowiskach menedżerskich zarabiają 30 000-40 000 zł, szeregowi inżynierowie od automatyzacji mogą liczyć na 10 000-14 000 zł brutto

W większości firm produkcyjnych panuje ostrożność rekrutacyjna i płacowa. Według danych firmy rekrutacyjnej Hays Poland w zakładach nie odnotowano znaczących wzrostów płac. Raczej dominowały „podwyżki inflacyjne", rzędu 5-10 procent. Przedstawiciele najbardziej deficytowych zawodów w sektorze (m.in. inżynierowie automatyki i robotyki oraz industrial data engineers) mogli jednak liczyć na większe podwyżki. ©℗

eprasa.pl 96930daac9

MOTORYZACJA

# Polski „elektryk” jedzie na Dakar. Ekstremalny test dla rodzimej technologii, która ma podbić rynek

Polski samochód elektryczny ma przejść jeden z najtrudniejszych testów na świecie. Pojazd o nazwie Sokół wystartuje w Rajdzie Dakar, gdzie w pustynnych warunkach sprawdzona zostanie technologia rozwijana przez lata przez zespoły Innovation AG i Adaptive Motors Poland

**Maciej Badowski**

– Jeżeli nasz pojazd i nasza technologia taki test zdadzą, będzie można je szeroko wdrażać i mieć pewność, że są, mówiąc w cudzysłowie, nie do zajechania – mówi Strefie Biznesu Tomasz Drzał z Adaptive Motors Poland.



FOT. INNOVATION AG

**– Jeżeli nasz pojazd i nasza technologia taki test zdadzą, będzie można je szeroko wdrażać i mieć pewność, że są, mówiąc w cudzysłowie, nie do zajechania – mówi nam Tomasz Drzał**

## Z polskiego laboratorium na pustynię. „Elektryk” ma przejść test Dakaru

Technologia w elektromobilności rozwija się bardzo szybko, ale ekstremalne warunki wciąż pozostają największym wyzwaniem dla tego typu rozwiązań. Rajd Dakar ma być dla polskiego pojazdu próbą, która pokaże, czy rozwiązania rozwijane z myślą o codziennym użytkowaniu poradzą sobie również tam, gdzie samochody elektryczne zwykle nie trafiają.

– Technologia w elektromobilności idzie dziś znacząco do przodu. Trzeba jednak postawić małą gwiazdkę: w przypadku aut z napędem alternatywnym obowiązują nieco inne zasady, choć sama trasa pozostaje taka sama. Chodzi na przykład o możliwość ładowania się w tak zwanym międzyczasie – mówi Strefie Biznesu Tomasz Drzał, przedstawiciel Adaptive Motors Poland.

– Jeśli jednak mówimy o trudach tego rajdu, wysokich temperaturach, piachu, wydmach i innych ekstremalnych warunkach, z którymi na co dzień samochody elektryczne się nie spotykają, to będzie to bardzo wymagający test dla technologii. I, co warto podkreślić, polskiej technologii – dodaje.

Celem udziału w Dakarze jest sprawdzenie rozwiązania jeszcze przed rozpoczęciem masowej produkcji. Według Drzała ekstremalne warunki mają być najlepszym sposobem na weryfikację tego, czy opracowane systemy są gotowe do szerokiego zastosowania.

– Jeżeli nasz pojazd i nasza technologia taki test zdadzą, będzie można je szeroko wdrażać i mieć pewność, że są, mówiąc w cudzysłowie, nie do zajechania. Jeśli coś sprawdza się przez dwa tygodnie na trasach Dakaru, to znaczy, że sprawdzi się również w codziennym użytkowaniu – podkreśla.

## Historia zaczęła się od Sokoła 4x4

Projekt ma swoje korzenie w doświadczeniach Alberta Gryszczuka, konstruktora samochodów terenowych i uczestnika rajdów cross-country. To właśnie kolejne starty i wyprawy terenowe stały się podstawą późniejszych prac nad napędami elektrycznymi.

Jednym z najważniejszych etapów był projekt Sokół 4x4 – jeden z pionierskich polskich pojazdów terenowych z napędem elektrycznym. Samochód łączył doświadczenia związane z budową pojazdów ekspedycyjnych z rozwijanymi w Polsce rozwiązaniami elektromobilnymi.

Podczas prac nad Sokołem powstawały pierwsze rozwiązania dotyczące zarządzania energią, sterowania napędem, komunikacji między podzespołami oraz diagnostyki pojazdu. Te doświadczenia stały się później podstawą rozwoju kolejnych technologii.

Rozwijane przez lata systemy ewoluowały w platformę EVACT, a następnie stały się fundamentem architektury pojazdów elektrycznych rozwijanych przez Innovation AG. Kolejnym etapem była platforma EAGLE oraz projekt eVanPL – elektrycznego samochodu dostawczego nowej generacji. Równolegle powstała Adaptive Motors Poland, której zadaniem jest komercjalizacja opracowanych technologii i przygotowanie do seryjnej produkcji pojazdów elektrycznych.

## Dakar ma odpowiedzieć, czy technologia wytrzyma najtrudniejsze warunki

Powrót do projektu dakarowego ma być dla zespołu nie tylko wyzwaniem sportowym, ale również kolejnym etapem rozwoju technologii. Jak wskazują przedstawiciele projektu, najtrudniejszy rajd świata od lat jest miejscem, gdzie sprawdzane są rozwiązania, które później trafiają do seryjnych samochodów.

W przypadku elektrycznego Sokoła testowane będą między innymi systemy zarządzania energią, wytrzymałość komponentów, chłodzenie baterii, niezawodność napędów oraz oprogramowanie sterujące.

– Tak naprawdę to jeden z powodów, dla których Innovation AG i Adaptive Motors Poland, spółka budująca fabrykę pojazdów elektrycznych, postanowiły wystawić taki samochód na Dakar. Chodzi o to, by jeszcze przed rozpoczęciem masowej produkcji sprawdzić w ekstremalnych warunkach technologię, która dziś wydaje nam się po prostu najlepsza na świecie. W ruchu miejskim już się sprawdza, zobaczymy, jak poradzi sobie na Dakarze – mówi Drzał.

Jak dodaje, w rajdzie pojawią się także inne pojazdy wykorzystujące alternatywne napędy, między innymi rozwiązania wodorowe. Nie będzie to więc bezpośrednia rywalizacja z klasycznymi konstrukcjami, ale samochody będą musiały pokonać tę samą trasę i zmierzyć się z tymi samymi warunkami.

– Pojadą tam również inne pojazdy z alternatywnymi napędami, w tym wodorowymi, więc będzie to trochę inna kategoria. Nie główny nurt, ale ta sama trasa i ten sam rajd. Zobaczymy więc, jak wszystko wypadnie w praktyce i jak sprawdzi się w naprawdę ekstremalnych warunkach – zaznacza Drzał.

## Nie prędkość będzie najważniejsza. Kluczowa okaże się bezawaryjność

Udział w Dakarze nie oznacza wyłącznie walki o wynik sportowy. Zdaniem Tomasza Drzała najważniejszym celem pozostaje ukończenie rajdu, ponieważ w ekstremalnych warunkach nawet najlepsze tempo nie ma znaczenia, jeśli pojazd nie dotrze do mety.

– Czy będziemy walczyć o miejsca? To zależy od tego, jak ułoży się rajd. Wszyscy, którzy startują w Dakarze, wiedzą, jak bardzo jest wymagający. Każdy chce przede wszystkim dojechać do mety, bo jeden fałszywy, zbyt ryzykowny ruch może oznaczać odpadnięcie z rywalizacji i bezpowrotne przekreślenie szans na dobrą lokatę – mówi.

Za kierownicą Sokoła mają usiąść kierowcy z dużym doświadczeniem w rajdach terenowych. Wśród nich będzie Albert Gryszczuk, który startował w Dakarze jeszcze w czasach, gdy impreza odbywała się w Afryce i prowadziła przez Senegal.

– To kilkunastoletnie doświadczenie będziemy mogli wykorzystać, jadąc tym pojazdem. Ambicje na dobre lokaty na pewno więc są. Nie znamy jednak do końca konkurencji, zwłaszcza w kategorii alternatywnych napędów, dlatego wiele wyjaśni się już w trakcie rywalizacji – tłumaczy.

– Niezależnie jednak od tego, jakim pojazdem się jedzie, na Dakarze kluczowa jest bezawaryjność. Szybka, agresywna i ryzykowna jazda nic nie da, jeśli samochód stanie na środku pustyni czy wydm. Można świetnie przejechać dwa, trzy, cztery, a nawet pięć etapów, a potem wszystko stracić – mówi.

Samochód ma być intensywnie testowany jeszcze przed startem rajdu. Zespół chce sprawdzić go w różnych warunkach terenowych, aby ograniczyć ryzyko awarii podczas rywalizacji.

– Samochód będzie testowany na wszystkie możliwe sposoby. Pamiętajmy, że nie tylko podczas samego rajdu, ale również w trakcie przygotowań. Do Dakaru zostało jeszcze trochę czasu – start jest na początku stycznia. Samochód jest już gotowy, wszystkie parametry ma dopracowane, więc teraz przyszedł czas na testy w terenie, zapewne również na różnych poligonach. Na pewno będziemy mocno go sprawdzać i dawać mu solidnie w kość, żeby na Dakarze nic nie zaskoczyło nas negatywnie – podsumowuje Tomasz Drzał. ©℗

### O Innovation AG

Innovation AG jest polską firmą technologiczną specjalizującą się w rozwoju systemów dla elektromobilności, platform pojazdów elektrycznych oraz zaawansowanego oprogramowania zarządzającego napędem i energią. Spółka jest twórcą systemu EVACT oraz platformy EAGLE wykorzystywanej w projekcie eVanPL.

### O Adaptive Motors Poland

Adaptive Motors Poland odpowiada za komercjalizację technologii opracowanych przez Innovation AG oraz przygotowanie do produkcji seryjnej pojazdu eVanPL. Spółka realizuje projekt budowy fabryki pojazdów elektrycznych w Kleszczowie i rozwija polskie kompetencje w zakresie nowoczesnej elektromobilności, tworząc fundament dla krajowego przemysłu pojazdów elektrycznych.

eprasa.pl 96930daac9

# PROGRAMOWO

## G. 10:00

**Bestia**

**Ale Kino+ HD**

**Są takie produkcje, których celem jest nie dostarczyć rozrywki. Niektóre seriale są stworzone po to, by wywoływać dyskomfort oraz zmuszać do stawiania sobie trudnych pytań i równie trudnych poszukiwań własnego zdania i własnych odpowiedzi. Jedną z takich produkcji jest serial „Bestia" wyreżyserowany przez Sophie Deraspe z Sophie Cadieux i Isabelle Blais w obsadzie. Czemu nastoletni chłopak stał się mordercą? Kanadyjski serial kryminalny „Bestia" to anatomia szkolnej strzelaniny. Przedstawia jeden z najczarniejszych dni w historii lokalnej społeczności, gdy nastoletni Jérémy przychodzi do szkoły z bronią i otwiera ogień, aby na koniec, zabiwszy wiele osób, popełnić samobójstwo. W serialu oglądamy to, co dzieje się po szkolnej strzelaninie: rozpacz i niedowierzanie, a także śledztwo mające za cel ustalić, jakie były pobudki mordercy.**





## G. 20:15

**Na Wspólnej**

**TVN**

Lew i Weronika zostają zaproszeni do Kalskich na kolację. Roztocka specjalnie przychodzi do Eweliny wcześniej. Ostrożnie przekonuje zalęknioną kobietę, że może jej zaufać... Kalski jest wyraźnie wkurzony tym, że żona rozmawia z kimś bez jego obecności. Po wyjściu gości znęca się nad Eweliną! Julka usprawiedliwia przed ojcem swój kiepski stan rozstaniem z Leonem. Chce pieniędzy, a gdy Igor odmawia, dziewczyna przymila się do dilera i obiecuje mu, że zrobi wszystko w zamian za narkotyki. Gdy mężczyzna z odrazą odrzuca jej propozycję, ... okrada Ewę i Ostrowskiego! Zdenerwowany Hebel ostrzega żonę – starszy Tworkowski, pseudonim „Żaba", to kryminalista z grubą kartoteką! Mimo to Agnieszka chce walczyć o Tomka. Obiecuje też, że poszuka fundacji, która zapewni treningi i trenera. Wychodząc z ośrodka orientuje się, że nie ma portfela.

## G. 22:45

### KU'DAMM 63

**TVP 2**

Serial „Ku'damm 63" doskonale oddaje klimat Niemiec Zachodnich w latach 50., gdy społeczeństwo próbowało odnaleźć swoją tożsamość po traumie wojny. Rock'n'roll symbolizuje tutaj nie tylko nowy gatunek muzyczny, ale przede wszystkim rewolucję obyczajową i pragnienie wolności. Akcja zaczyna się w Wigilię w 1963 roku. Helga zaprasza do siebie całą rodzinę, lecz świąteczny nastrój psuje pasmo domowych katastrof, przypala się pieczeń, przewraca się choinka. W końcu całe towarzystwo postanawia świętować w mieście, lecz Caterinę potrąca autobus i doznaje ona poważnego urazu kręgosłupa. Monika stara się nawiązać kontakt z dawną gwiazdą piosenki Hannelore Lay, która po 30 latach powróciła do Niemiec z Ameryki. Pragnie napisać dla Lay piosenkę na Konkurs Eurowizji, lecz artystka jest bardzo wymagająca. Freddy zakłada w Berlinie lokal, w którym gromadzą się miłośnicy nowej muzyki. Helga pod nieobecność Cateriny, przebywającej w szpitalu, zatrudnia młodego i przystojnego nauczyciela tańców latynoamerykańskich, Eva zaś prowadzi galerię sztuki nowoczesnej, którą finansuje Fassbender.



## G. 14:00

**Splątane losy**

**TVP 1**

Yasemin wyznaje Sengul, że ukrywa matkę i siostrę przed kimś, kto chce je skrzywdzić, a przełożona obiecuje dochować tajemnicy i pomóc. Halil ponownie ostrzega Remziego, by trzymał się z dala od Munevver i jak najszybciej odnalazł Tahsina oraz Pakize. Burak uspokaja ojca, że Munevver zrozumie, dlaczego ukrywali przed nią prawdę o Pakize. Koledzy Buraka spotykają się na wspólnym śniadaniu u Ayfer, a Meltem dołącza do ich grona.



## G. 15:05

**La Promesa – pałac tajemnic**

**TVP 2**

Jana zmusza markizę do dalszego finansowania opieki nad Dieguitem. María i Salvador próbują pogodzić Virtudes z matką, ale ponoszą klęskę. María wyjawia Martinie prawdę o śmierci Píi. Lorenzo zaprasza Marię Antonię na kolację do restauracji. Catalina postanawia przeprosić Adriana.

## G. 20:55

**Ludwik XIV, król tajnych agentów**

**Planete+ HD**

Serial dokumentalny przybliża sylwetki mistrzów szyfrowania: Antoine'a Rossignola oraz jego potomków, którzy przez dekady pomagali Królowi Słońce utrzymać władzę. To opowieść o intrygach i spiskach odsłaniająca kulisy politycznej machiny, w której to właśnie kryptolodzy decydowali o losach państwa i europejskich sojuszach.

eprasa.pl 96930daac9

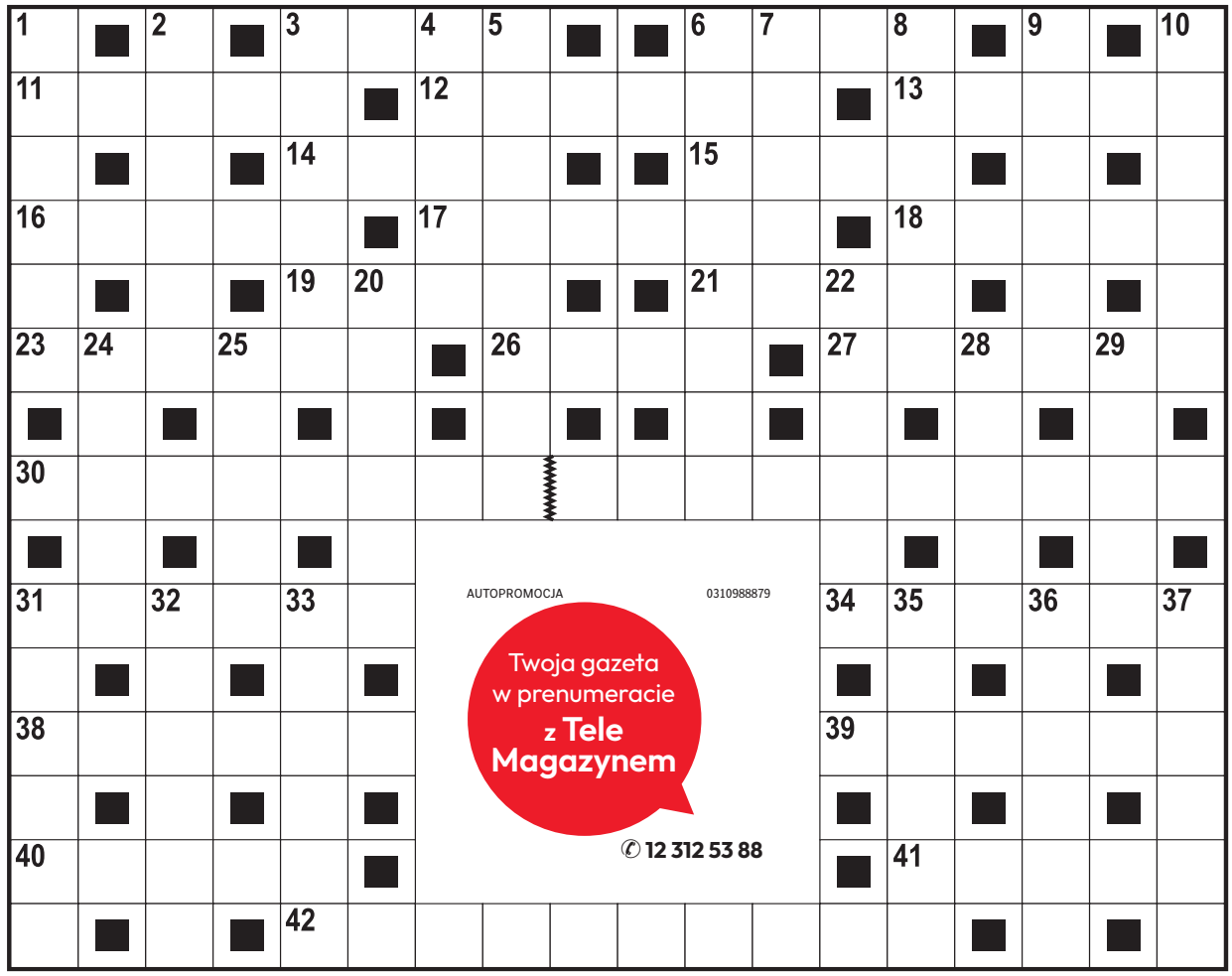
## KRZYŻÓWKA NR 126

**Poziomo:**

**3)** drzewo liściaste dostarczające cennego drewna,
**6)** pokrywany papą lub blachą,
**11)** popularny proszek do prania,
**12)** najniższa kondygnacja bloku,
**13)** wykonywane przez koszykarza,
**14)** uchwyt przy stole ślusarskim,
**15)** twierdzenie wymagające dowodu,
**16)** na głowie panny młodej,
**17)** … rtęci w termometrze,
**18)** kompaktowy model Fiata,
**19)** skacze na pochyłe drzewo,
**21)** bóstwo japońskiej religii Shinto,
**23)** czarownik zaklinający deszcz,
**26)** mierzony w tynfach,
**27)** pospolita kuzynka norki z giętkim ciałem,
**30)** instrument dęty drewniany,
**31)** gromadzone przez chomika,
**34)** często drąży skałę,
**38)** starożytna mogiła w formie wysokiego kopca,
**39)** ruchome w galerii handlowej,
**40)** nogi szaraka i bielaka,
**41)** żona Mieszka II Lamberta,
**42)** dawna nazwa księgowego.

**Pionowo:**

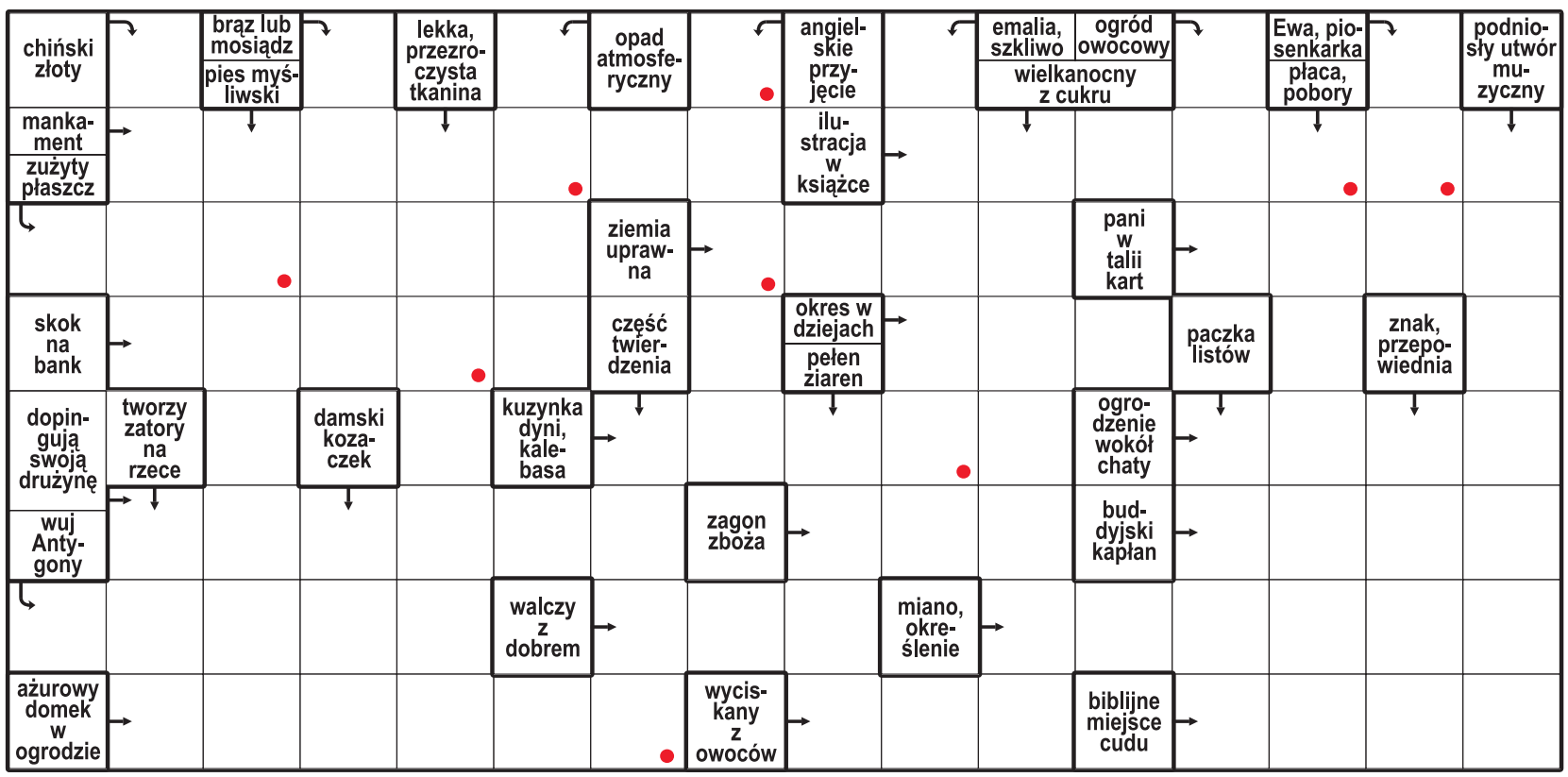
**1)** zaczyn do produkcji chleba,
**2)** szklana ampułka, flakonik,
**3)** Katarzyna, aktorka z serialu „Barwy szczęścia”,
**4)** francuski rzezimieszek, opryszek,
**5)** roślina warzywna, gruszka miłosna,
**6)** wykrywacz promieniowania jonizującego,
**7)** palma kateszowa, pinang,
**8)** Mikołaj Rostow z powieści „Wojna i pokój”,
**9)** silnie spłaszczona rybka akwariowa,
**10)** legendarna założycielka Kartaginy,
**20)** Jan … Zagłoba, postać z Trylogii Henryka Sienkiewicza,
**22)** narzędzie ślusarza lub brukarza,
**24)** ostry konflikt, spór,
**25)** ważne zadanie do spełnienia,
**28)** japońska marka telewizora,
**29)** pies z polskiego serialu policyjnego,
**31)** zapędy, nieuczciwe zamiary,
**32)** dwuczuby ptak wodny,
**33)** niebieski kamień szlachetny,
**35)** Lancelot z Jeziora,
**36)** niesprawdzona wiadomość, fama,
**37)** perski bóg ciemności i zła.




### ROZWIĄZANIE NR 125

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| L | E | K | N | A | B | Ó | L | ■ | ■ | Ś | M | I | E | T | A | N | A | | |
| ■ | F | ■ | A | ■ | U | ■ | E | M | I | L | ■ | G | ■ | Y | ■ | E | ■ | | |
| M | E | R | C | E | D | E | S | ■ | ■ | A | P | L | I | K | A | N | T | | |
| ■ | K | ■ | J | ■ | K | ■ | S | P | Ó | D | ■ | A | ■ | W | ■ | I | ■ | | |
| S | T | R | A | Ż | A | K | ■ | A | ■ | ■ | S | K | Ł | A | D | A | K | | |
| Z | ■ | E | ■ | A | ■ | W | I | S | Ł | O | K | ■ | Ą | ■ | R | ■ | R | | |
| P | E | T | A | R | D | A | ■ | ■ | A | ■ | O | B | C | H | O | D | Y | | |
| A | ■ | R | ■ | N | ■ | K | O | R | N | I | K | ■ | Z | ■ | G | ■ | Z | | |
| T | R | O | J | A | K | | | | | | | D | E | K | A | D | A | | |
| ■ | E | ■ | E | ■ | R | | | | | | | E | ■ | R | ■ | O | ■ | | |
| A | L | U | Z | J | A | | | | | | | P | I | Ę | K | N | O | | |
| ■ | I | ■ | I | ■ | M | | | | | | | O | ■ | G | ■ | A | ■ | | |
| Z | G | R | O | Z | A | | | | | | | Z | N | A | W | C | A | | |
| ■ | I | ■ | R | ■ | R | | | | | | | Y | ■ | R | ■ | J | ■ | | |
| Ż | A | K | O | ■ | Z | A | S | Z | C | Z | Y | T | ■ | Z | W | A | Ł | | |

## KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA




**Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

ROZWIĄZANIE: PRZEPRAWA.

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Postaw na odwagę. Horoskop dzienny mówi, że szybka decyzja otworzy drzwi do ciekawej szansy.

**Ryby (19.02 - 20.03)**
Spokojny dzień sprzyja finansom. Horoskop na dziś zapowiada, że cierpliwość przyniesie efekty.

**Baran (21.03 - 19.04)**
Rozmowa przyniesie ważną informację. Horoskop dzienny na wtorek radzi słuchać bardzo uważnie.

**Byk (20.04 - 20.05)**
Poświęć czas bliskim. Horoskop dzienny mówi, że ciepła rozmowa pomoże Ci odzyskać spokój i dobry nastrój.

**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś sugeruje pokazać swoje talenty.

**Rak (22.06 - 22.07)**
Uporządkuj sprawy odkładane od dawna. Horoskop dzienny na wtorek radzi znaleźć chwilę dla siebie.

**Lew (23.07 - 22.08)**
Warto postawić na harmonię. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa zakończy nieporozumienie.

**Panna (23.08 - 22.09)**
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś radzi nie zdradzać wszystkich planów.

**Waga (23.09 - 22.10)**
Czeka Cię ciekawa okazja. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by spróbować czegoś nowego.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Konsekwencja przyniesie dobre rezultaty. Horoskop dzienny wróży, ze precyzja okaże się Twoją siłą.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Niespodziewany pomysł poprawi Ci humor. Horoskop na dziś to wskazówka, by posłuchać intuicji.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Emocje będą silne. Horoskop dzienny na wtorek radzi podejmować decyzję po spokojnym namyśle.

eprasa.pl 96930daac9

# DROBNE

## Praca

ZATRUDNIĘ

**OPIEKUNKA,** lat 40-50, możliwość noclegu Rzeszów, 880854627

**ZATRUDNIĘ elektromonterów do pracy w Rzeszowie. tel. 507-174-375**

**ZATRUDNIĘ elektromonterów do pracy w SKAWINIE. Warunek konieczny - chęci do pracy. tel. 507-174-375**

**ZATRUDNIĘ spawacza elektrycznego z książeczką lokalizacja Rzeszów tel. 507-174-375**

## Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

**KOMINY** - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

**MALOWANIE-DACHÓW** i elewacji mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. tel. 786 344 700

AUTOPROMOCJA

nowiny
nowiny24.pl

Środa
jest dla zdrowia

nowiny24.pl

REKLAMA 0011569450

**WÓJT GMINY NOWY ŻMIGRÓD**

**podaje do wiadomości publicznej**

wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia obejmujący działkę nr 1190/1 o pow. 0,0123 ha położoną w Starym Żmigrodzie.

REKLAMA 0011569154

## BURMISTRZ MIASTA ŁAŃCUTA

### ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Miasta Łańcuta, a oznaczonej jako działka nr 3824/1 o pow. 0.0491 ha, objętej księgą wieczystą nr RZ1A/00012785/7 położonej w Łańcucie przy ul. Plac Sobieskiego.

**Cena wywoławcza** nieruchomości - **działki nr 3824/1 o pow. 0.0491 ha, wynosi 3 800 000,00 zł (słownie: trzy miliony osiemset tysięcy złotych), wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w kwocie 380 000,00 zł.** Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt. 10 i 10a ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. z 2025 poz. 775) do ceny nie dolicza się podatku VAT.

Działka zabudowana, sklasyfikowana w ewidencji gruntów i budynków jako Bi – inne tereny zabudowane. Nieruchomość zabudowana budynkiem biurowo-administracyjnym, wykorzystywany był jako budynek użyteczności publicznej po Komendzie Powiatowej Policji w Łańcucie. Obecnie nieużytkowany.

Działka w kształcenie prostokąta, położona w zawartej zabudowie usługowo-mieszkaniowej. Działka z dogodnym dostępem do urządzeń infrastruktury technicznej, jak również posiada dostęp do drogi publicznej.

Teren działki nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, ale zgodnie z ustaleniami w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łańcuta położony jest w terenie wykształconej i kształtującej się tkanki miejskiej, obejmującym obszar centrum C-1 oraz podlega ścisłej ochronie konserwatorskiej, a to położony jest w granicach Zabytkowego Zespołu Urbanistycznego Miasta Łańcuta, wpisanego pod Nr A-320 z dnia 18.10.1969 r. do rejestru zabytków województwa podkarpackiego.

Nieruchomość objęta przetargiem jest wolna od obciążeń, jak również nie ciążą na nich żadne zobowiązania.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługiwało pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, upłynął dnia 17 grudnia 2025 r., zgodnie z wywieszonym wykazem. Nieruchomość była już przedmiotem przetargów ustnych nieograniczonych, ogłoszonych na dzień 31.03.2026 r. i 7.07.2026 r., które zakończyły się wynikiem negatywnym.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium w wysokości **10% ceny wywoławczej** należy wnieść w pieniądzu, najpóźniej do dnia **9 października 2026 r.** na rachunek bankowy Urzędu Miasta Łańcuta, prowadzony w **PKO Bank Polski S.A. Nr 62 1020 4391 0000 6502 0195 3918. Przetarg odbędzie się w dniu 13 października 2026 r. o godzinie 10.00 w sali nr 26 (I piętro) Urzędu Miasta Łańcuta, Plac Sobieskiego 18.** W tytule przelewu należy wpisać numer działki. **Za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu środków na rachunek bankowy Urzędu.** Wysokość minimalnego postąpienia ustalają uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż **1%** ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych złotych.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łańcuta, Plac Sobieskiego 18, oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łańcuta (zakładka nieruchomości). Informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Łańcuta, Plac Sobieskiego 18, pokój nr 25 (I piętro) w godzinach urzędowania, telefonicznie pod numerem 17 24 90 409 i mailowo pod adresem: nieruchomosci@um-lancut.pl.

**Organizator zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu z ważnych powodów i z tego tytułu uczestnikom przetargu nie przysługuje żadne roszczenie przeciwko organizatorowi przetargu.**

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

**Ogłoszenia drobne**

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

**ibo.polskapress.pl**

ŚWIAT

# Na tej trasie w ciągu 25 lat zginęło 45 polskich pielgrzymów

opr. jer

**Medjugorie od lat jest jednym z najchętniej wybieranych przez Polaków miejsc pielgrzymkowych; rocznie przybywa ich tam pół miliona.**

Medjugorie to niewielka wieś w Hercegowinie. W 1981 r. miało tu dojść do objawień Matki Bożej, które trwają do dziś. 24 czerwca 1981 r. Maryja miała objawić się szóstce dzieci - Vicce Ivanković, Mirjanie Dragićević, Ivance Ivanković, Ivanowi Dragićević, Mariji Pavlović i Jakovowi Čolo - na wzgórzu Podbrdo we wsi Bijakovici.

Z Polski do Medjugorie prowadzi kilka tras. Z Lubelszczyzny i Podkarpacia najczęściej wybierana jest trasa przez Słowację, Węgry i Chorwację. Najszybsza trasa z Warszawy prowadzi przez Czechy, Austrię, Słowenię i Chorwację.

W minionych 25 latach na trasie do lub z Medjugorie doszło do czterech wypadków polskich autokarów z pielgrzymami.

Do najbardziej tragicznego 1 lipca 2002 r. w m. Balatonkerseztur na Węgrzech. W katastrofie polskiego autokaru zginęło 20 pielgrzymów, a 31 zostało rannych. W listopadzie 2002 roku w miejscu katastrofy odsłonięto pomnik, upamiętniający ofiary.

Do kolejnego tragicznego wypadku doszło w czerwcu 2007 roku na Węgrzech. Wtedy wypadkowi uległ polski autokar wiozący pielgrzymów z ośrodka maryjnego w Medjugorje. Zginęła jedna osoba, a 28 zostało rannych.

Kolejne 12 pielgrzymów jadących do Medjugorie zginęło 6 sierpnia 2022 r. na autostradzie A4 na północ od stolicy Chorwacji Zagrzebia. Ranne zostały 32 osoby.

Również 12 osób zginęło w ostatnim wypadku, do którego doszło w nocy z 15 na 16 sierpnia na węgierskiej autostradzie M3, w rejonie m. Mezokeresztes we wschodniej części kraju. Autokarem podróżowało 59 obywateli Polski, wracających z pielgrzymki w Bośni i Hercegowinie. 12 osób zginęło, a 10 kolejnych, będących w bardzo ciężkim stanie, trafiło do szpitali na Węgrzech. Wszystkie ofiary śmiertelne to dorośli mieszkańcy województwa podkarpackiego.

Rafał Jańczuk, prezes Polskiego Stowarzyszenia Przewoźników Autokarowych, zapytany przez PAP o serię wypadków na trasie do Medjugorie powiedział, że nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego dochodzi tam do wypadków. - Będziemy wraz z zespołem ekspertów próbowali przeanalizować to i znaleźć odpowiedź na to pytanie. Mam nadzieję, że dojdziemy do jakichś wniosków - ocenił. Dodał, że to czarny dzień dla wszystkich przewoźników autokarowych.

Dyrektor Sekretariatu Medjugorskiego w Polsce pallotyn ks. Łukasz Górzyński przekazał, że od wielu lat Medjugorie pozostaje jednym z najchętniej wybieranych przez Polaków miejsc pielgrzymkowych. Rocznie przybywa tam od 2,5 do 3 mln pątników z całego świata, najliczniejszą grupą są Polacy, których co roku do Medjugorie pielgrzymuje pół miliona.

### Największy konfesjonał świata

Ludzie przyjeżdżają do miejsca objawień z różnych powodów. Wiele osób podejmuje pielgrzymkę w konkretnej intencji, inni szukają bliskości Maryi i odnowienia wiary, a jeszcze inni przybywają z ciekawości lub z nadzieją, że zobaczą cud.

- Większość pielgrzymów nie znajduje tu żadnych cudowności. A jednak bardzo wielu opowiada o wewnętrznej przemianie, o doświadczeniu głębokiego pokoju, o nawróceniu i głębokim spotkaniu z Matką Bożą - zaznaczył ks. Górzyński.

Podkreślił, że Medjugorie nazywane jest „największym konfesjonałem świata". Codziennie przy kościele św. Jakuba, gdzie księża spowiadają w wielu językach, ustawiają się ogromne kolejki. Wiele osób tam przystępuje do pierwszego od lat sakramentu pokuty i pojednania.

Zapytany o wątpliwości części wierzących, dlaczego Bóg dopuszcza do sytuacji, kiedy wypadkowi ulega autokar przewożący ludzi pielgrzymujących do miejsca kultu, ks. Górzyński zaznaczył, że przyczyną wypadku nie była „wola Boża".

- Jako ludzie mamy wolną wolę i sami dokonujemy wyborów. Nie wiemy, jaka była przyczyna tego konkretnego wypadku, jednak często w takich przypadkach powodem jest to, że kierowca zasypia za kierownicą. Dlatego stawiam pod dużym znakiem zapytania zasadność nocnych przejazdów, także do Medjugorje. Uważam, że to jest ryzykowne i myślę, że warto zapłacić więcej za pielgrzymkę, żeby lepiej zadbać o bezpieczeństwo - ocenił.

Zdaniem duchownego byłoby niesprawiedliwe, gdyby Bóg roztaczał specjalny „parasol ochronny" nad ludźmi, którzy jadą na pielgrzymkę, jednocześnie nie zapewniając podobnej ochrony ludziom, którzy jadą do pracy lub na wakacje. - Bóg na wszystkich patrzy z miłością, czy ktoś jeździ na pielgrzymki, czy nie - wyjaśnił.

Ks. Łukasz Górzyński przypomniał, że Watykan nie wypowiedział się jeszcze na temat prawdziwości objawień w Medjugorie.

19 września 2024 r. Dykasteria Nauki Wiary wydała notę pt. „Królowa Pokoju", w której udzieliła aprobaty dla kultu i doświadczenia duchowego związanego z Medjugorie. Dykasteria wskazała również na liczne dobre owoce duchowe, których doświadczają pielgrzymi. Ks. Górzyński wyjaśnił, że objawienia trwają i dopóki się nie zakończą zapewne nie będzie ostatecznego rozstrzygnięcia w tej sprawie. Zaznaczył, że Dykasteria pozytywnie wypowiedziała się na temat prawdziwości pierwszych siedmiu dni objawień, natomiast pozostałe orędzia przekazane przez Maryję w tym miejscu są badane.

**(PAP)**

eprasa.pl 96930daac9

PIŁKA NOŻNA | KLASY OA

# Błyskawica Rożniatów pokazała dużą moc w starciu z Błękitnymi Grzęska

Top, Kostek, Pm, Kp

**Rozkręca się granie w niższych ligach, ale już na brak goli nie można narzekać - zawodnicy LKS-u Miękisz Nowy wygrali z Roztoczem Narol aż 17:0! Drugie zwycięstwo w sezonie odnieśli dźwigający się po problemach piłkarze Karpat Krosno.**



Błękitni Grzęska (niebieski stroje) przegrali u siebie z Błyskawicą Rożniatów wyraźnie, bo aż 2:6

## KLASY O

**Wyniki meczów zakończonych po zamknięciu poniedziałkowego wydania: Dębica - Kolbuszowianka - LKS Pustków 8:0 (5:0)** Chrząszcz 9, 18, 82, Dziedzic 24, 40, 45, Skupiński 62, Wróblewski 85; **Stara Jastrząbka - Głowaczowa 2:3 (0:2)** Szewczyk, Strzałka - Knych dwie, Jędrzejczyk; **Jarosław - Kańczuga - Święte 1:0 (0:0)** Szpytma 74; **Gorliczyna - Pruchnik 2:1 (0:0)** Wiśniowski, Markowicz - Drzymała; **Horyniec - Przeworsk 0:0; Krosno - Frysztak - Mrukowa 4:1 (2:0)** Wójtowicz 18, Bednarz 38, Sokołowski 71, Majka 82 - W. Brągiel 55; **Ustrzyki Dolne - Ekoball Stal II Sanok 2:1 (1:1)** Dybała 7, Łoch 82-karny - samobójcza 38; **Rzeszów - Rakszawa - Strażów 1:1 (0:0)** Rataj 65 - Kucharzyk 90; **Głogów Młp. - Sokołów Młp. 4:0 (2:0); KS Przybyszówka - Błękit Żołynia** odbył się w poniedziałek; **Stalowa Wola - Nowa Sarzyna - Zdziary 0:1 (0:0); Grębów - Lipa 4:1 (2:0)** dla gospodarzy: Ivakhnenko 21, 36, 48, 80; **Wólka Tanewska - Jeżowe 2:1 (0:1)** Ciosmak, D. Kokoszka - Marek Janusz 21; **Gorzyce - Siarka II 0:3** walkower.

## A JAROSŁAW

Hetman Laszki rozbił Łęk Ostrów. Dużo bramek i emocji w meczu Dębu z KS-em Szówsko. Rezerwy Piasta lepsze od LKS-u Manasterz. Jedna bramka zadecydowała o wygranej Fredro.

Skołoszów - Piwoda 2:1, Rokietnica - Radymno 3:2, Dobkowice - Szówsko 4:3, Piast II Tuczempy - Manasterz 2:0, Laszki - Ostrów 5:1, Tuchla - Łowce 1:2, Nienowice - Surochów 0:1.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Hetman Laszki | 1 | 3 | 5-1 |
| 2.Piast II Tuczempy | 1 | 3 | 2-0 |
| 3.Dąb Dobkowice | 1 | 3 | 4-3 |
| 4.Pogórze Rokietnica | 1 | 3 | 3-2 |
| 5.LKS Skołoszów | 1 | 3 | 2-1 |
| 6.Łęg Łowce | 1 | 3 | 2-1 |
| 7.Fredro Surochów | 1 | 3 | 1-0 |
| 8.KS Szówsko | 1 | 0 | 3-4 |
| 9.MKS Radymno | 1 | 0 | 2-3 |
| 10.Korona Tuchla | 1 | 0 | 1-2 |
| 11.Santos Piwoda | 1 | 0 | 1-2 |
| 12.Wisznia Nienowice | 1 | 0 | 0-1 |
| 13.LKS Manasterz | 1 | 0 | 0-2 |
| 14.Łęk Ostrów | 1 | 0 | 1-5 |

## A LUBACZÓW

Tuż przed startem rozgrywek wycofał się Orkan Zapałów. LKS Miękisz Nowy na inaugurację rozbił Roztocze. Cztery bramki Gwiazdy Wielkie Oczy w spotkaniu z Granicznymi Krowica.

Stary Dzików - Cieszanów 1:2, Stary Lubliniec - Dachnów 3:1, Basznia Dolna - Wólka Krowicka 5:1, Krowica - Wielkie Oczy 0:4, Miękisz Nowy - Narol 7:0, Oleszyce - Młodów 2:5. Pauza: Antoniki.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.LKS Miękisz Nowy | 1 | 3 | 7-0 |
| 2.Huragan Basznia Dolna | 1 | 3 | 5-1 |
| 3.Gwiazda Wielkie Oczy | 1 | 3 | 4-0 |
| 4.Zryw Młodów | 1 | 3 | 5-2 |
| 5.Zalew Stary Lubliniec | 1 | 3 | 3-1 |
| 6.Juwenia Cieszanów | 1 | 3 | 2-1 |
| 7.Piast Antoniki | 0 | 0 | 0-0 |
| 8.Victoria Stary Dzików | 1 | 0 | 1-2 |
| 9.Ursus Dachnów | 1 | 0 | 1-3 |
| 10.Czarni Oleszyce | 1 | 0 | 2-5 |
| 11.Rolnik Wólka Krowicka | 1 | 0 | 1-5 |
| 12.Graniczni Krowica | 1 | 0 | 0-4 |
| 13.Roztocze Narol | 1 | 0 | 0-7 |

## A PRZEMYŚL

Kilka dni przed startem rozgrywek wycofała się Gwiazda Maćkowice. Wysokie zwycięstwa odnotowały: Tęcza Kosienice, Grom Wyszatyce i GKS Orły. LKS Nakło zremisował z Biało-Czerwonymi Kaszyce.

Wyniki: Wyszatyce - Żurawica 3:0, Orły - Medyka 4:1, Ujkowice - Leszno 0:2, Bolestraszyce - Dubiecko 4:2, Nakło - Kaszyce 2:2, Kosienice - Olszany 6:1. Pauza: Stubno.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Tęcza Kosienice | 1 | 3 | 6-1 |
| 2.GKS Orły | 1 | 3 | 4-1 |
| 3.Grom Wyszatyce | 1 | 3 | 3-0 |
| 4.Czarni Bolestraszyce | 1 | 3 | 4-2 |
| 5.Fenix Leszno | 1 | 3 | 2-0 |
| 6.LKS Nakło | 1 | 1 | 2-2 |
| 7.Biało-Czerwoni Kaszyce | 1 | 1 | 2-2 |
| 8.Granica Stubno | 0 | 0 | 0-0 |
| 9.Pogórze Dubiecko | 1 | 0 | 2-4 |
| 10.LKS Ujkowice | 1 | 0 | 0-2 |
| 11.Bizon Medyka | 1 | 0 | 1-4 |
| 12.Żurawianka Żurawica | 1 | 0 | 0-3 |
| 13.Korona Olszany | 1 | 0 | 1-6 |

## A PRZEWORSK

Pierwszym liderem została Błyskawica Rozbórz, która wysoko pokonała Alabaster Łopuszka Wielka. Osiem bramek padło w spotkaniu Błękitnych Grzęska z Błyskawicą Rożniatów.

Zarzecze - Mirocin 3:0, Majdan Sieniawski - Gniewczyna 0:2, Krzeczowice - Orzeł II Przeworsk 5:0, Rozbórz - Łopuszka Wielka 6:0, Hawłowice - Jodłówka 0:1, Grzęska - Rożniatów 2:6, Siennów - Gorzyce 4:0.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Błyskawica Rozbórz | 1 | 3 | 6-0 |
| 2.Cresovia Krzeczowice | 1 | 3 | 5-0 |
| 3.Błyskawica Rożniatów | 1 | 3 | 6-2 |
| 4.Wisełka Siennów | 1 | 3 | 4-0 |
| 5.GKS Zarzecze | 1 | 3 | 3-0 |
| 6.Huragan Gniewczyna | 1 | 3 | 2-0 |
| 7.Nafta Gaz Jodłówka | 1 | 3 | 1-0 |
| 8.Strumyk Hawłowice | 1 | 0 | 0-1 |
| 9.GKS Majdan Sieniawski | 1 | 0 | 0-2 |
| 10.Start Mirocin | 1 | 0 | 0-3 |
| 11.Błękitni Grzęska | 1 | 0 | 2-6 |
| 12.San Gorzyce | 1 | 0 | 0-4 |
| 13.Orzeł II Przeworsk | 1 | 0 | 0-5 |
| 14.Alabaster Łop. Wielka | 1 | 0 | 0-6 |

## A1 KROSNO

Drużyna z Pisarowiec musiała uznać wyższość rywali z Bezmiechowej, przegrywając spotkanie 1:3.

LKS Tarnawa - Cosmos Nowotaniec 3:0, LKS Długie - LKS Płowce/Stróże Małe 3:1, LKS Izdebki - Orion Pielnia przeł. na 2.09. , Sanovia Lesko - Remix Niebieszczany 4:2, LKS Pisarowce - Lotniarz Bezmiechowa 1:3, Szarotka Nowosielce - Górnik Grabownica Starzeńska 0:4, Szarotka Uherce - Grabowianka Grabówka 0:2. Pauza: Victoria Pakoszówka.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.LKS Długie | 2 | 6 | 8-1 |
| 2.Sanovia Lesko | 2 | 6 | 9-3 |
| 3.Grabowianka Grabówka | 2 | 6 | 7-1 |
| 4.LKS Tarnawa | 2 | 6 | 6-1 |
| 5.Górnik Grabownica Starz. | 2 | 4 | 8-4 |
| 6.Victoria Pakoszówka | 1 | 3 | 3-1 |
| 7.Lotniarz Bezmiechowa | 2 | 3 | 4-6 |
| 8LKS Izdebki | 1 | 1 | 1-1 |
| 9.LKS Pisarowce | 2 | 1 | 5-7 |
| 10.Remix Niebieszczany | 2 | 1 | 3-5 |
| 11.Cosmos Nowotaniec | 1 | 0 | 0-3 |
| 12.LKS Płowce/Stróże Małe | 2 | 0 | 2-6 |
| 13.Szarotka Uherce | 2 | 0 | 1-5 |
| 14.Orion Pielnia | 1 | 0 | 0-5 |
| 15.Szarotka Nowosielce | 2 | 0 | 1-9 |

## A2 KROSNO

W drugiej kolejce rozgrywek krośnieńskiej Klasy A2 piłkarze z Klimkówki zremisowali z Lubatówką.

Sokół Domaradz - Karpaty Krosno 1:3, Burza Rogi - Płomień Zmiennica 1:1, LKS Haczów - LKS Wzdów 2:5, LKS Górki - Kotwica Korczyna 4:2, Beskid Posada Górna - Tęcza Zręcin 2:4, LKS Lubatówka - Karpaty Klimkówka 2:2, Iskra Przysietnica - LKS Lubatowa 1:2. Pauza: LKS Głowienka.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.LKS Górki | 2 | 6 | 10-2 |
| 2.Karpaty Krosno | 2 | 6 | 8-1 |
| 3.Karpaty Klimkówka | 2 | 4 | 6-4 |
| 4.Płomień Zmiennica | 2 | 4 | 5-3 |
| 5.Burza Rogi | 2 | 4 | 3-2 |
| 6.LKS Wzdów | 2 | 3 | 6-4 |
| 7.LKS Haczów | 2 | 3 | 5-5 |
| 8.LKS Lubatowa | 2 | 3 | 2-2 |
| 9.Kotwica Korczyna | 2 | 3 | 3-4 |
| 10.Tęcza Zręcin | 2 | 3 | 4-8 |
| 11.LKS Lubatówka | 1 | 1 | 2-2 |
| 12.Beskid Posada Górna | 2 | 0 | 4-8 |
| 13.Sokół Domaradz | 2 | 0 | 3-7 |
| 14.Iskra Przysietnica | 2 | 0 | 1-5 |
| 15.LKS Głowienka | 1 | 0 | 0-5 |

## A3 KROSNO

W pierwszej kolejce A klasy Polonia Kopytowa pokonała LKS Skołyszyn. LKS Czeluśnica nie przystąpi do rozgrywek w sezonie 2026/2027 z przyczyn organizacyjnych (brak zawodników).

Wisłoka Nowy Żmigród - Sparta Osobnica 1:2, Orzeł Lubla - Sobniów Jasło 4:1, Polonia Kopytowa - LKS Skołyszyn 3:1, Jasiołka Świerzowa - Zorza Łęki Dukielskie 1:2, Czarni II Jasło - KS Zarzecze 0:1, Czardasz Osiek Jasielski - Orzeł Bieździedza 3:0. Pauza: Guzikówka Krosno.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Orzeł Lubla | 1 | 3 | 4-1 |
| 2.Czardasz Osiek Jasielski | 1 | 3 | 3-0 |
| 3.Polonia Kopytowa | 1 | 3 | 3-1 |
| 4.Zorza Łęki Dukielskie | 1 | 3 | 2-1 |
| 5.Sparta Osobnica | 1 | 3 | 2-1 |
| 6.GKS Zarzecze | 1 | 3 | 1-0 |
| 7.Guzikówka Krosno | 0 | 0 | 0-0 |
| 8.Jasiołka Świerzowa | 1 | 0 | 1-2 |
| 9.Wisłoka Nowy Żmigród | 1 | 0 | 1-2 |
| 10.Czarni 1910 II Jasło | 1 | 0 | 0-1 |
| 11.LKS Skołyszyn | 1 | 0 | 1-3 |
| 12.Sobniów Jasło | 1 | 0 | 1-4 |
| 13.Orzeł Bieździedza | 1 | 0 | 0-3 |

## A2 RZESZÓW

Wysokie zwycięstwa odniosły ekipy z Markowej i Krasnego. Markovia po powrocie do A klasy rozbiła KS Pawłokomą 6:1, a solidnie wzmocniona przed sezonem Crasnovia ograła Grodziszczankę 5:1.

Krasne - Grodzisko Dln. 5:1; Hyżne - Sonina 1:3; Nienadówka - Stal II 4:3; Handzlówka - Medynia Głogowska 0:2; Jawornik Polski - Krzemienica 3:1; Dynów - Dąbrówki 1:1; Markowa - Pawłokoma 6:1.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Markovia Markowa | 1 | 3 | 6-1 |
| 2.Crasnovia Krasne | 1 | 3 | 5-1 |
| 3.Sawa Sonina | 1 | 3 | 3-1 |
| 4.Iskra Jawornik Polski | 1 | 3 | 3-1 |
| 5.Astra Medynia Głogowska | 1 | 3 | 2-0 |
| 6.Plantator Nienadówka | 1 | 3 | 4-3 |
| 7.Dynovia Dynów | 1 | 1 | 1-1 |
| 8.KS Dąbrówki | 1 | 1 | 1-1 |
| 9.Stobierna Krzywe | 0 | 0 | 0-0 |
| 10.Stal II Łańcut | 1 | 0 | 3-4 |
| 11.Polonia Hyżne | 1 | 0 | 1-3 |
| 12.Jawor Krzemienica | 1 | 0 | 1-3 |
| 13.Grom Handzlówka | 1 | 0 | 0-2 |
| 14.Grodziszczanka | 1 | 0 | 1-5 |
| 15. KS Pawłokoma | 1 | 0 | 1-6 |

©℗

eprasa.pl 96930daac9

PIŁKA NOŻNA | KLASY AB, OPP

# OSK Wielowieś uporał się na początek z beniaminkiem Sanem Stalowa Wola

Kostek, Pm, Ck

**W miniony weekend były już emocje związane z rozgrywkami w klasach A i B, ale odbyły się również pojedynki w Okręgowym Pucharze Polski.**

## A1 STALOWA WOLA

Dziewięć bramek padło w Chwałowicach, a gospodarze wygrali jedną bramką.

Jastkowice - Kłyżów 1:2; Zakrzów - Jadachy przeł.; Tarnowska Wola - Żabno 2:3; Chwałowice - Ocice 5:4; San - Wielowieś 1:4; Skopanie - Trześń 1:3; Żupawa - Zarzecze 0:6.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.KP Zarzecze | 1 | 3 | 6-0 |
| 2.OKS Wielowieś | 1 | 3 | 4-1 |
| 3.Płomień Trześń | 1 | 3 | 3-1 |
| 4.Jeziorak Chwałowice | 1 | 3 | 5-4 |
| 5.LKS Żabno | 1 | 3 | 3-2 |
| 6.San Kłyżów | 1 | 3 | 2-1 |
| 7.Koniczynka Ocice | 1 | 0 | 4-5 |
| 8.Tarnowska Wola | 1 | 0 | 2-3 |
| 9.Bukowa Jastkowice | 1 | 0 | 1-2 |
| 10.Wisan Skopanie | 1 | 0 | 1-3 |
| 11.San Stalowa Wola | 1 | 0 | 1-4 |
| 12.KS Żupawa | 1 | 0 | 0-6 |
| Junior Zakrzów | - | - | - |
| LZS Jadachy | - | - | - |

## A2 STALOWA WOLA

W sobotnich meczach tylko Ulanów zdołał wywalczyć punkty.

Sójkowa - Pogoń II 1:2; Ulanów - Grabniak 3:1; Giedlarowa - Sokół 0:1; Krzeszów - Przychojec 0:1; Brzyska Wola - Górno 1:1; Wola Zarczycka - Podwolina 1:0; Bieliny - Groble 2:1.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Retman Ulanów | 1 | 3 | 3-1 |
| 2.Milenium Bieliny | 1 | 3 | 2-1 |
| Pogoń II Leżajsk | 1 | 3 | 2-1 |
| 4.Azalia Wola Zarczycka | 1 | 3 | 1-0 |
| Jodła Przychojec | 1 | 3 | 1-0 |
| Sokół Hucisko | 1 | 3 | 1-0 |
| 7.Górnovia Górno | 1 | 1 | 1-1 |
| .LKS Brzyska Wola | 1 | 1 | 1-1 |
| 9.GKS Groble | 1 | 0 | 1-2 |
| Czarni Sójkowa | 1 | 0 | 1-2 |
| 11.Rotunda Krzeszów | 1 | 0 | 0-1 |
| KS Podwolina | 1 | 0 | 0-1 |
| Victoria Giedlarowa | 1 | 0 | 0-1 |
| 14.Grabniak Hucisko | 1 | 0 | 1-3 |

## B JAROSŁAW

Boratyn, który po długim okresie znów ma drużynę, sezon rozpoczął od wysokiej porażki w Michałówce.

Węgierka - Sośnica 3:0; Przedmieście - Munina 2:2; Duńkowice - Wietlin 2:3; Zadąbrowie - Młyny 3:1; Łazy - Jankowice 0:5; Michałówka - Boratyn 7:3; Rożwienica - Kidałowice 0:0.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.KS Jankowice | 1 | 3 | 5-0 |
| 2.Sanovia Michałówka | 1 | 3 | 7-3 |
| 3.KS Węgierka | 1 | 3 | 3-0 |
| 4.Wesoła Zadąbrowie | 1 | 3 | 3-1 |
| 5.Pro-100 Wietlin | 1 | 3 | 3-2 |
| 6.LKS Munina | 1 | 1 | 2-2 |
| Przedmieście Jarosław | 1 | 1 | 2-2 |



FOT. KRZYSZTOF NOWALIŃSKI

OSK Wielowieś pokonał na wyjeździe PKS San Stalowa Wola

| | | | |
|---|---|---|---|
| 8.Babiś-Syrenka Rożwienica | 1 | 1 | 0-0 |
| Victoria Kidałowice | 1 | 1 | 0-0 |
| 10.LKS Duńkowice | 1 | 0 | 2-3 |
| 11.Szkło Młyny | 1 | 0 | 1-3 |
| 12.Strażak Sośnica | 1 | 0 | 0-3 |
| 13.Olimpia Boratyn | 1 | 0 | 3-7 |
| 14.Łazowianka Łazy | 1 | 0 | 0-5 |

## B PRZEMYŚL

Debiutująca w rozgrywkach druga drużyna Czuwaju przegrała.

Huwniki – Czuwaj II 9:3; Hureczko - Arłamów II 1:1; Kalników - Sierakośce 2:2; Batycze – Fredropol 0:2; Niziny – Orzechowce 2:0; Olszynka - Trójczyce 2:1; Walawa – Pikulice 3:1;

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Wiar Huwniki | 1 | 3 | 9-3 |
| 2.Walawianka Walawa | 1 | 3 | 3-1 |
| 3.KS Niziny | 1 | 3 | 2-0 |
| Unia Fredropol | 1 | 3 | 2-0 |
| 5.LKS Olszynka | 1 | 3 | 2-1 |
| 6.Cresovia Kalników | 1 | 1 | 2-2 |
| Wiar Sierakośce | 1 | 1 | 2-2 |
| 8.KS Arłamów II | 1 | 1 | 1-1 |
| San Hureczko | 1 | 1 | 1-1 |
| 10.Korona Trójczyce | 1 | 0 | 1-2 |
| 11.Artmax Pikulice | 1 | 0 | 1-3 |
| 12.LKS Batycze | 1 | 0 | 0-2 |
| Rada Orzechowce | 1 | 0 | 0-2 |
| 14.Czuwaj II Przemyśl | 1 | 0 | 3-9 |

## B PRZEWORSK

Tryńcza, która jeszcze na wiosnę występowała w okręgówce, z trudem wygrała z Wisłokiem.

Cieszacin Wielki – Nowosielce 1:4; Maćkówka - Wierzbna 3:2; Żurawiczki - Pełnatycze 3:0; Rozbórz Długi - Kramarzówka 4:1; Tryńcza - Świętoniowa 3:2; Kisielów - Jagiełła 0:0; Gać - Babice 3:2.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Huragan Rozbórz Długi | 1 | 3 | 4-1 |
| Piast Nowosielce | 1 | 3 | 4-1 |
| 3.Żuraw Żurawiczki | 1 | 3 | 3-0 |
| 4.Błękitni Maćkówka | 1 | 3 | 3-2 |
| Gacovia Gać | 1 | 3 | 3-2 |
| Wisłoczanka Tryńcza | 1 | 3 | 3-2 |
| 7.Zorza Jagiełła | 1 | 1 | 0-0 |
| KS Kisielów | 1 | 1 | 0-0 |
| 9.Błękitni Wierzbna | 1 | 0 | 2-3 |
| UNUM Babice | 1 | 0 | 2-3 |
| Wisłok Świętoniowa | 1 | 0 | 2-3 |
| 12.Iskra Cieszacin Wielki | 1 | 0 | 1-4 |
| Wojak Kramarzówka | 1 | 0 | 1-4 |
| 14.KS Pełnatycze | 1 | 0 | 0-3 |

## B1 KROSNO:

Bieszczady Jankowce - Gabry Łukowe 7-1, San Mrzygłód - Leśnik Baligród 0-3, LKS Czaszyn - Zalew Myczkowce 3-7, Otryt Lutowiska - Osława Zagórz 1-6, Nelson Polańczyk - ULKS Czerteż 0-1, Juventus Poraż - Pogórze Srogów Górny 3-1.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Bieszczady Jankowce | 1 | 3 | 7-1 |
| 2.Osława Zagórz | 1 | 3 | 6-1 |
| 3.Zalew Myczkowce | 1 | 3 | 7-3 |
| 4.KS Baligród | 1 | 3 | 3-0 |
| 5.Juventus Poraż | 1 | 3 | 3-1 |
| 6.ULKS Czerteż | 1 | 3 | 1-0 |
| 7.Nelson Polańczyk | 1 | 0 | 0-1 |
| 8.Pogórze Srogów Górny | 1 | 0 | 1-3 |
| 9.San Mrzygłód | 1 | 0 | 0-3 |
| 10.LKS Czaszyn | 1 | 0 | 3-7 |
| 11.Otryt Lutowiska | 1 | 0 | 1-6 |
| 12.Gabry Łukowe | 1 | 0 | 1-7 |

## B2 KROSNO:

Bukowianka Bukowsko - Górnik II Strachocina 1-2, LKS Golcowa - Tytan Konieczkowa 4-1, Orkan Markowce - Zgoda II Zarszyn 8-0, Orły Jabłonka - Victoria Niebocko 0-4, LKS Hłudno - LKS Wesoła 2-1, Orzeł Bażanówka - LKS Odrzechowa 3-1, Zryw Dydnia - Jutrzenka Jaćmierz 0-3.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Orkan Markowce | 1 | 3 | 8-0 |
| 2.Victoria Niebocko | 1 | 3 | 4-0 |
| 3.LKS Golcowa | 1 | 3 | 4-1 |
| 4.Jutrzenka Jaćmierz | 1 | 3 | 3-0 |
| 5.Orzeł Bażanówka | 1 | 3 | 3-1 |
| 6.Górnik II Strachocina | 1 | 3 | 2-1 |
| 7.LKS Hłudno | 1 | 3 | 2-1 |
| 8.Bukowianka Bukowsko | 1 | 0 | 1-2 |
| 9.LKS Wesoła | 1 | 0 | 1-2 |
| 10.LKS Odrzechowa | 1 | 0 | 1-3 |
| 11.Tytan Konieczkowa | 1 | 0 | 1-4 |
| 12.Zryw Dydnia | 1 | 0 | 0-3 |
| 13.Orły Jabłonka | 1 | 0 | 0-4 |
| 14.Zgoda II Zarszyn | 1 | 0 | 0-8 |

## B3 KROSNO:

Florian Rymanów Zdrój - Wisłok Krościenko Wyżne 0-4, Iskra Iskrzynia - LKS Trześniów 7-1 Orzeł Pustyny - LKS Głębokie 0-2, Orzeł Milcza - JKS Jasionów 2-0, Cisy Jabłonica Polska - Błękitni Jasienica Rosielna 3-1, Iskra Wróblik Szlachecki - Jasiołka Jaśliska 0-9. Pauza: Kombornia.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Jasiołka Jaśliska | 1 | 3 | 9-0 |
| 2.Iskra Iskrzynia | 1 | 3 | 7-1 |
| 3.Wisłok Krościenko Wyżne | 1 | 3 | 4-0 |
| 4.Cisy Jabłonica Polska | 1 | 3 | 3-1 |
| 5.LKS Głębokie | 1 | 3 | 2-0 |
| 6.Orzeł Milcza | 1 | 3 | 2-0 |
| 7.Dwór Kombornia | 0 | 0 | 0-0 |
| 8.Błękitni Jasienica Rosielna | 1 | 0 | 1-3 |
| 9.JKS Jasionów | 1 | 0 | 0-2 |
| 10.Orzeł Pustyny | 1 | 0 | 0-2 |
| 11.Florian Rymanów Zdrój | 1 | 0 | 0-4 |
| 12.Sokół Trześniów | 1 | 0 | 1-7 |
| 13.Iskra Wróblik Szlachecki | 1 | 0 | 0-9 |

## B4 KROSNO:

Nafta Chorkówka - Pasja Krosno 2-2, Victoria Kobylany - Iwełka Iwla 3-2, Rędzinianka Wojaszówka - Huragan Jasionka 2-1, Rotar Węglówka - LKS Brzezówka 0-2, Orzeł Faliszówka - Nurt Potok 4-0, LKS Łęki Strzyżowskie - Iwonka II Iwonicz 1-6. Pauza: Miejsce Piastowe.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Iwonka II Iwonicz | 1 | 3 | 6-1 |
| 2.Orzeł Faliszówka | 1 | 3 | 4-0 |
| 3.LKS Brzezówka | 1 | 3 | 2-0 |
| 4.Victoria Kobylany | 1 | 3 | 3-2 |
| 5.Rędzinianka Wojaszówka | 1 | 3 | 2-1 |
| 6.Nafta Chorkówka | 1 | 1 | 2-2 |
| 7.Pasja Krosno | 1 | 1 | 2-2 |
| 8.Piastovia Miejsce Piastowe | 0 | 0 | 0-0 |
| 9.Iwełka Iwla | 1 | 0 | 2-3 |
| 10.Huragan Jasionka | 1 | 0 | 1-2 |
| 11.Rotar Węglówka | 1 | 0 | 0-2 |
| 12.Nurt Potok | 1 | 0 | 0-4 |
| 13.LKS Łęki Strzyżowskie | 1 | 0 | 1-6 |

## B5 KROSNO:

Jasiołka Hankówka-Brzyszczki - Wisłoka Błażkowa 0-3, Standart Święcany - Gaudium Łężyny 2-4, Liwocz Brzyska - Dragon Nowy Glinik 3-2, Orły Pstrągówka - Jasiołka Szebnie 2-5, LKS Warzyce - Zorza 03 Łubienko 0-6, KS II Zarzecze - Tajfun Łubno Szlacheckie 1-4.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.Zorza 03 Łubienko | 1 | 3 | 6-0 |
| 2.Jasiołka Szebnie | 1 | 3 | 5-2 |
| 3.Tajfun Łubno | 1 | 3 | 4-1 |
| 4.Wisłoka Błażkowa | 1 | 3 | 3-0 |
| 5.Gaudium Łężyny | 1 | 3 | 4-2 |
| 6.Liwocz Brzyska | 1 | 3 | 3-2 |
| 7.Dragon Nowy Glinik | 1 | 0 | 2-3 |
| 8.Standart Święcany | 1 | 0 | 2-4 |
| 9.Orły Pstrągówka | 1 | 0 | 2-5 |
| 10.KS II Zarzecze | 1 | 0 | 1-4 |
| 11.Jasiołka Hankówka 1 | 0 | 0-3 | |
| 12.LKS Warzyce | 1 | 0 | 0-6 |

## B1 STALOWA WOLA

OKS Mokrzyszów i KS Cygany nie przystąpiły do rozgrywek. Zamiast tej drugiej drużyny w lidze ma grać osobny klub – LZS Cygany. Jego mecz w Chmielowie został jednak przełożony, tym samym w pierwszej kolejce rozegrano tylko pięć spotkań.

Słowianin II – Dąbrowica 1:2, Stale – Knapy 3:4, Serbinów – Skowierzyn 4:1, Baranów Sandomierski – Sokolniki 0:5, Sobów – Kopcie 1:6. Mecz Chmielów – Cygany nie odbył się. Pauza: Wrzawy.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.KS Kopcie | 1 | 3 | 6-1 |
| 2.Sokół Sokolniki | 1 | 3 | 5-0 |
| 3.Wspólnota Serbinów | 1 | 3 | 4-1 |
| 4.Kolejarz Knapy | 1 | 3 | 4-3 |
| 5.Strzelec Dąbrowica | 1 | 3 | 2-1 |
| 6.San Wrzawy | 0 | 0 | 0-0 |
| Płomień Chmielów | 0 | 0 | 0-0 |
| LZS Cygany | 0 | 0 | 0-0 |
| 9.Transdźwig Stale | 1 | 0 | 3-4 |
| 10.Słowianin II Grębów | 1 | 0 | 1-2 |
| 11.Unia Skowierzyn | 1 | 0 | 1-4 |
| 12.Iskra Sobów | 1 | 0 | 1-6 |
| 13.GAS Baranów | 1 | 0 | 0-5 |

## B2 STALOWA WOLA

Orzeł Glinianka wygrał w Zaklikowie i został pierwszym liderem.

Zaklików – Glinianka 2:6, Kurzyna – Olimpia II 3:1, Bojanów – Rzeczyca Długa 1:3, Jarocin – Przędzel 1:1, Turbia – Rudnik nad Sanem 1:2, Kopki – Zdziechowice 2:3, Wola Rzeczycka – Krzaki-Słomiana 3:3.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Orzeł Glinianka | 1 | 3 | 6-2 |
| 2. WKS Kurzyna | 1 | 3 | 3-1 |
| Wichry Rzeczyca Długa | 1 | 3 | 3-1 |
| 4. Huragan Zdziechowice | 1 | 3 | 3-2 |
| 5. Orzeł Rudnik | 1 | 3 | 2-1 |
| 6. LZS Wola Rzeczycka | 1 | 1 | 3-3 |
| Herosi Krzaki-Słomiana | 1 | 1 | 3-3 |
| 8. KS Jarocin | 1 | 1 | 1-1 |
| Polonia Przędzel | 1 | 1 | 1-1 |
| 10. Jutrzenka Kopki | 1 | 0 | 2-3 |
| 11. Lotnik Turbia | 1 | 0 | 1-2 |
| 12. Korona Bojanów | 1 | 0 | 1-3 |
| Olimpia II Pysznica | 1 | 0 | 1-3 |
| 14. Sanna Zaklików | 1 | 0 | 2-6 |

## B3 STALOWA WOLA

Na inaugurację rozgrywek nie było ani jednego remisu.

Harasiuki – Wierzawice 4:7, Tarnogóra – Łętownia 2:1, Dębno – Łukowa 4:0, Kuryłówka – Stare Miasto 0:3, Jelna – Brzóza Królewska 2:4, Chałupki Dębniańskie – Biedaczów 5:1. Pauzowała Sarzyna.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Atlantic Chałupki | 1 | 3 | 5-1 |
| 2. Jutrzenka Dębno | 1 | 3 | 4-0 |
| 3. San Wierzawice | 1 | 3 | 7-4 |
| 4. Staromieszczanka | 1 | 3 | 3-0 |
| 5. Azalia Brzóza Królewska | 1 | 3 | 4-2 |
| 6. Kłyż Tarnogóra | 1 | 3 | 2-1 |
| 7. KS Sarzyna | 0 | 0 | 0-0 |
| 8. Advit Łętownia | 1 | 0 | 1-2 |
| 9. Francesco Jelna | 1 | 0 | 2-4 |
| 10. Tanew Harasiuki | 1 | 0 | 4-7 |
| 11. Złotsan Kuryłówka | 1 | 0 | 0-3 |
| 12. Orzeł Biedaczów | 1 | 0 | 1-5 |
| 13. KS Łukowa | 1 | 0 | 0-4 |

## OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI

I runda - Podokręg Rzeszów - Dębica: Błysk Górki - Strażak Grochowe 0:3; Jutrzenka Ławnica - LKS Babicha 1:4; AP Wisłok Strzyżów - Czarni Czudec 2:3; Wiśnia Trzciana - DAP Dębica 3:4; Sokół Krzywa - LKS Łęki Górne 4:0; Start Wola Mielecka - Czarni Trześń 1:7; Janovia Janowiec - Złotniczanka Złotniki 9:4; Grunwald Padew Narodowa - Kolorado Wola Chorzelowska 1:4.

©℗

eprasa.pl 96930daac9

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1. LIGA

# Mielczanie wygrywają pierwszy raz przed własną publicznością

Michał Szewczyk

**Stal Mielec odniosła pierwsze zwycięstwo w tym sezonie przed własną publicznością! Podopieczni Damiana Skiby rozbili 5:2 Polonię Bytom w meczu 4. kolejki Betclic 1. ligi.**



FOT. ANNA JAJKIEWICZ

Kamil Cybulski przywitał się ponownie z publicznością na Solskiego 1 popisując się dubletem w meczu z Polonią Bytom

Dla biało-niebieskich na listę strzelców wpisali się: Getinger, Gmur, Wyparło oraz dwa razy Kamil Cybulski. Po meczu coach Stali podkreślał przede wszystkim jedność zespołu w trudnym momencie, a wracający do Mielca Kamil Cybulski nie krył radości z udanego debiutu.

Stal Mielec długo nie mogła być pewna zwycięstwa, mimo że ostatecznie wygrała aż 5:2. Polonia Bytom miała swoje okazje, szczególnie w drugiej połowie, gdy przy wyniku 3:1 dwukrotnie zrobiło się bardzo groźnie pod bramką Macieja Gostomskiego. Gospodarze przetrwali jednak trudny fragment, a później dołożyli kolejne trafienia.

Właśnie ten moment szczególnie zapadł w pamięć Damianowi Skibie. Trener Stali zwracał uwagę nie tylko na skuteczność swojej drużyny, ale przede wszystkim na charakter pokazany w defensywie. - Cieszę się, że był moment w 60. minucie ciężki, gdzie było widać w drużynie przede wszystkim jedność. Wybijaliśmy ze dwa razy piłkę z linii bramkowej i naprawdę powiedziałem też w szatni chłopakom, że jestem dumny z tego meczu i z nich, że daliśmy radę to dźwignąć – mówił Skiba.

Szkoleniowiec miał jednak również zastrzeżenia. Stal po trafieniu na 4:1 ponownie pozwoliła rywalom złapać kontakt, tracąc bramkę na 4:2. Ostatecznie gospodarze odpowiedzieli po stałym fragmencie gry, a wynik na 5:2 ustalił Michael Wyparło. -Po strzeleniu na 4:1 troszeczkę się to uspokoiło, niepotrzebnie znowu straciliśmy bramkę na 4:2, ale też zadaliśmy ostateczny cios po stałym fragmencie gry, który bardzo mocno trenujemy. Michael Wyparło strzelił ładną bramkę i praktycznie zamknęliśmy to spotkanie – podkreślał trener.

Jednym z najważniejszych powodów do zadowolenia był występ Kamila Cybulskiego. 20-letni skrzydłowy wrócił do Stali Mielec i już w „drugim" debiucie na Solskiego zdobył dwie bramki. Po spotkaniu nie krył, że czuje się w Mielcu bardzo dobrze. -Bardzo dobrze czuję się tutaj, jak w domu. Jestem mega zadowolony z tego, że dzisiaj te dwie bramki zdobyłem i udało mi się pomóc drużynie – powiedział Cybulski.

Jak przyznał, do powrotu przekonywać go nie trzeba było. Znał miasto, klub i szatnię, a kontakt z Damianem Skibą rozpoczął się chwilę wcześniej przed transferem. Cybulski miał również inne propozycje, ale ostatecznie zdecydował się ponownie związać ze Stalą.

Skrzydłowy nie wyznaczył sobie konkretnych statystyk na ten sezon. -Chcę po prostu jak najwięcej strzelać, jak najwięcej asystować i w zasadzie tyle – przyznał.

**STAL MIELEC - POLONIA BYTOM 5:2 (2:1)**

**Bramki**: 1:0 Gmur 2, 1:1 Andrzejczak 22, 2:1 Getinger 45+2-karny, 3:1 Cybulski 49, 4:1 Cybulski 65, 4:2 Rumin 79, 5:2 Wyparło 90+1.

**Stal**: Gostomski - Kukułowicz, Kwiecień (88 Sommerfled), Puerto, Getinger - Gmur (90+2 Małek), Gerbowski, Kościelny, Cybulski (76 Wyparło) - Cebula (76 Oure), Kruszelnicki (90+2 Sadłocha). Trener Damian Skiba.

**Polonia**: Banasik - Szymusik, Szymański, Wołkowicz - Wolski (58 Stefański), Kądziołka (86 Krzyżak), Łabojko, Zieliński - Mioć (63 Wzięch), Wojtyra (63 Rumin), Andrzejczak. Trener Konrad Gerega.

**Sędziował**: Sulikowski (Gdańsk). **Widzów**: 3547.

©℗

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 2. LIGA

# Jednak nie taki lider straszny - „Stalówka" ograła u siebie beniaminka Avię Świdnik

Tomasz Paryś

**Stal Stalowa Wola w niezłym stylu wróciła na zwycięską ścieżkę. Na swoim stadionie bez problemów ograła dotychczasowego lidera rozgrywek Betclic 2. ligi - Avię Świdnik.**



FOT. DANIEL TRACZ/ STAL STALOWA WOLA

Piłkarze „Stalówki" cieszyli się z pierwszej wygranej u siebie

W pierwszej połowie padła tylko jedna bramka. Po dośrodkowaniu Marcina Grabowskiego piłka odbiła się od kolan Marcina Pigiela i wpadła do siatki Avii. Egzekucja w wykonaniu Stali nastąpiła po przerwie po zmianach dokonanych przez trenera Jarosława Skrobacza. W 66. minucie na piękny strzał z około 30. metrów zdecydował się Maksymilian Hebel i piłka wylądowała w okienku bramki strzeżonej przez Mateusza Białka. Dziesięć minut później kolejna szybka akcja gospodarzy zakończyła się celnym strzałem Dawida Wolnego z linii pola karnego. Kropkę nad „i" postawił tuż przed końcem Anthony Rogalski, wykorzystując idealne prostopadłe podanie Patryka Zauchy. Warto podkreślić, że wszystkie gole w drugiej odsłonie zdobywali zawodnicy wchodzący na boisko z ławki rezerwowych.

**STAL STALOWA WOLA - AVIA ŚWIDNIK 4:0 (1:0)**

**Bramki**: 1:0 Pigiel 23-samobójcza, 2:0 Hebel 66, 3:0 Wolny 76, 4:0 Rogalski 89.

**Stal**: Smyłek - Grabowski, Żemło, Jeleń (63 Wolny), Zaucha, Żyra (63 Hebel), Nongo (90 Tomalski), Kwapisz, Śliwa (82 Kamiński), Czerwik (82 Rogalski), Chrzanowski. Trener Jarosław Skrobacz.

**Avia**: Białka - Kołodziejski, Orzechowski, Zbozień, Pigiel (72 Kalinowski), Jodłowski (46 Kryeziu), Kamiński, Assuncao, Remenyuk (79 Falbierski), Wełniak (17 Łącki), Aftyka (46 Zuber). Trener Wojciech Szacoń.

**Sędziował**: Paszkiewicz (Wrocław). **Widzów**: 2340.

**POZOSTAŁE WYNIKI: Górnik Łęczna - Podhale Nowy Targ 5:2 (3:0)** Deja 11, Janaszek 39, Jaroszyński 42, Hołownia 67, Rogala 79 - Marcinho 80, 86; **Hutnik Kraków - Legia II Warszawa 2:0 (2:0)** Zawada 32, 41; **Resovia - GKS Tychy 2:2 (1:1)** Ortíz 2, 90 - Olkowski 29, 48; **Sokół Kleczew - Rekord Bielsko-Biała 3:0 (3:0)** Dari 16, Wypych 36, Adamski 41; **Śląsk II Wrocław - Chojniczanka Chojnice 1:2 (1:0)** Danielewicz 20 - Bąkowicz 53, Oleksiewicz 76; **Świt Szczecin - Sandecja Nowy Sącz 0:1 (0:1)** Kieliś 17; **Zawisza Bydgoszcz - Lechia Zielona Góra 2:1 (1:0)** Kona 6-karny, Kozłowski 46 - Rutkowski 68; **Znicz Pruszków - Olimpia Grudziądz 0:1 (0:0)** Stec 79.

| | | | |
|---|---|---|---|
| **1. Hutnik Kraków** | **4** | **10** | **10-2** |
| **2. Znicz Pruszków** | **4** | **9** | **7-3** |
| 3. Avia Świdnik | 4 | 9 | 8-5 |
| 4. GKS Tychy | 4 | 8 | 6-4 |
| 5. Rekord Bielsko-Biała | 4 | 7 | 7-5 |
| 6. Sandecja Nowy Sącz | 4 | 7 | 4-3 |
| 7. Zawisza Bydgoszcz | 4 | 7 | 4-5 |
| 8. Śląsk II Wrocław | 4 | 6 | 9-6 |
| 9. Stal Stalowa Wola | 4 | 6 | 8-5 |
| 10. Górnik Łęczna | 4 | 6 | 8-7 |
| 11. Lechia Zielona Góra | 4 | 5 | 10-6 |
| 12. Olimpia Grudziądz | 4 | 5 | 5-7 |
| 13. Sokół Kleczew | 4 | 5 | 5-7 |
| 14. Podhale Nowy Targ | 4 | 4 | 7-11 |
| **15. Legia II Warszawa** | **4** | **3** | **6-6** |
| **16. Chojniczanka** | **4** | **3** | **3-9** |
| **17. Resovia** | **4** | **1** | **3-9** |
| **18. Świt Szczecin** | **4** | **0** | **2-12** |

**W następnej kolejce**: Chojniczanka - Stal Stalowa Wola (pt. 20.30), Podhale Nowy Targ - Resovia (s. 12).

©℗

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1. LIGA

# Stal Rzeszów nie jest już ostatnia, ale z chorzowianami remis nie wchodzi w grę

Tomasz Ryzner

**Po remisie z Pogonią Grodzisk Mazowiecki (1:1) Stal Rzeszów nie zamyka już tabeli, ale pozostaje jedną z trzech drużyn, które jeszcze nie wygrały na zapleczu ekstraklasy.**

Po 4 kolejkach stalowcy mają na koncie 2 punkty, wyprzedzili w tabeli Lechię Gdańsk, ale wraz z ekipą znad morza i Podbeskidziem Bielsko-Biała tworzą tercet, który jeszcze nie posmakował zwycięstwa. - Nie wygraliśmy dzisiaj, wygramy za tydzień - stwierdził po meczu z Pogonią Marek Zub. Wyjąwszy skuteczność, coach biało-niebieskich był zadowolony z gry podopiecznych.

Stalowcy w sobotę i niedzielę mieli wolne. Wczoraj rozpoczęli przygotowania do starcia z Ruchem Chorzów. W Pruszkowie, gdzie rzeszowianie grali z Pogonią, kontuzji nabawił się Marco Thiede, ale Niemiec ma czas, by się kurować, bo mecz ze Ślązakami dopiero w następny poniedziałek.

Ruch, podobnie jak Stal, w miniony piątek też zdobył gola w 90. minucie. Różnica była taka, że dał on wygraną. Z 4 „oczkami" na koncie chorzowianie podskoczyli na 14. pozycję, ale są w zasięgu... ©℗




FOT. SZYMON ŁĄTKA

W starciu z Ruchem dla Stali będą się liczyć tylko trzy punkty. Nz. z prawej Marco Thiede, który w meczu z Pogonią nabawił się kontuzji

eprasa.pl 96930daac9

# SPORT

• **Wisłoka Dębica poszerzyła kadrę o Kacpra Kaszę,** piłkarza Stali Rzeszów, który ostatnio był zawodnikiem Korony Kielce.

SIATKÓWKA | TAURON LIGA

## Dziesiątka siatkarzy Asseco Resovii po pierwszej siłowni

Marek Bluj

**Siatkarze Asseco Resovii w poniedziałek (17.08) rozpoczęli przygotowania do sezonu 2026/27. Pierwszy trening odbył się w siłowni. Uczestniczyło w nim dziesięciu zawodników. Brakowało czterech reprezentantów krajów. Zajęcia prowadził Alek Achrem, drugi trener. Gheorghe Cretu, pierwszy szkoleniowiec, dołączy do ekipy po mistrzostwach Europy.**



FOT. ASSECO RESOVIA

Podczas spotkania przed pierwszym po długiej wakacyjnej przerwie treningiem humory siatkarzom Asseco Resovii wyraźnie dopisują

Cretu, nowy coach, który zastąpił Włocha Massimo Bottiego, jest także trenerem reprezentacji Serbii, którą przygotowuje do wrześniowych mistrzostw Starego Kontynentu. - Już nie mogę się doczekać, kiedy zagram ponownie przed naszymi kibicami. Wybrałem Asseco Resovię, ponieważ jest to jeden z najlepszych klubów w Europie - pozdrowił z Belgradu fanów rzeszowskiej drużyny jej słynny nowy opiekun z Rumunii, który powrócił do Rzeszowa po dłuższej przerwie.

Kto był, a kogo nie było na poniedziałkowych zajęciach? Byli obaj rozgrywający: Marcin Janusz i Wiktor Nowak; przyjmujący Klemen Cebulj i Kamil Kwasowski; atakujący: Karol Butryn i Łukasz Kaczmarek; środkowi: Tymoteusz Lenik, Mateusz Poręba i Dawid Woch (jeszcze nie trenuje); libero Michał Potera i Paweł Zatorski. Nieobecni to: przyjmujący Artur Szalpuk i Tobias Brand; środkowi: Danny Demyanenko i Bela Bartha.

Przez pierwsze dwa tygodnie resoviacy codziennie po południu będą trenować na boisku do siatkówki plażowej i co drugi dzień na siłowni. Akremowi w prowadzeniu treningów pomaga Mateusz Zimoch, trener przygotowania fizycznego.

Podczas przygotowań nasza drużyna rozegra kilka sparingów oraz weźmie udział w turnieju w Zalasewie. Pierwszy sparing odbędzie się 16 września w hali na Podpromiu z ChKS-em Chełm, który wzmocnili Yacine Louati, Cezary Sapiński i Marcin Muzaj. 18 września na Podpromie przyjedzie Bogdanka LUK Lublin, a 25 września dojdzie do rewanżu w lubelskiej hali Globus. 2 i 3 października na Podpromiu zaplanowane zostały dwa spotkania z PGE Projektem Warszawa. 9 - 11 października Rzeszowianie razem z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle, PGE GiEK Skrą Bełchatów i Berlin Recycling Volleys (jego zawodnikiem jest Erik Shoji) uczestniczyć będą w Memoriale Arkadiusza Gołasia w Zalasewie. To będzie ostatni sprawdzian przed inauguracyjnym meczem w Tauron Lidze - 17 października w Częstochowie z zespołem Steam Hermapol Politechnika.

- Chłopaki podczas wakacji cały czas ćwiczyli, mają kondycję, aby zacząć budować siłę. Potrzeba także jak najwięcej kontaktu z piłką. Będziemy 2 tygodnie na plażówce, nastepnie będziemy ćwiczyć w hali. Jest dziesięciu zawodników, później dołączą do nas chłopaki z AKS-u - powiedział klubowym mediom trener Achrem.©℗

ŻUŻEL | METALKAS 2. EKSTRALIGA

## Rzeszowianie wybrali Polonię Piła. Będzie rewanż. Cellfast Wilki jadą z drużyną z Ostrowa

Marek Bluj

**Dakar Development Stal Rzeszów w pierwszej rundzie play-down zmierzy się z Polonią Piła. Stal zakończyła sezon zasadniczy na 5. miejscu i wybierała sobie rywala. Wskazała na 6. po pierwszej części sezonu Polonię Piła. Cellfast Wilki Krosno pojadą z Moonfin Magnus Ostrów.**

Dlaczego Rzeszowianie wybrali zespół z Piły, skoro mogli wskazać na Wilki lub ekipę z Ostrowa? W pierwszym spotkaniu na torze w Pile zwyciężyli wprawdzie wysoko, bo 56:34, ale niedawny rewanż przy H69 zakończył się po niezwykle emocjonującym starciu i szczęśliwej końcówce remisem 45:45. Wygląda na to, że cały team znad Wisłoka uznał, że ekipa prowadzona przez menedżera Pawła Piskorza jest jednak mniej niebezpieczna niż Wataha i Ostrovia

- To jest decyzja całej drużyny. Po meczu w Bydgoszczy wziąłem wszystkich do szatni, pani prezes też była. Wszyscy się wypowiedzieli - tłumaczył Krzysztof Kasprzak, menedżer stalowców.

Pierwszy mecz odbędzie się 30 sierpnia w Pile, a rewanż 18 września w Rzeszowie. Jest więc dużo czasu, aby się dobrze przygotować. Wciąż w rzeszowskim klubie tli się nadzieja, choć gwarancji nie ma żadnych, że duńska federacja ugnie się i zmniejszy karę 9-miesięcznego zawieszenia dla Rasmusa Jensena i lider Żurawi pojedzie w fazie play-down.

W drugiej parze spotkają się dwie drużyny, które zamykają tabelę rundy zasadniczej - siódmy Moonfin Magnus z ósmymi Cellfast Wilkami, które miały bić się w play-off o awans. Wyszło inaczej.i jedna z tych drużyn pojedzie w dwumeczu o siódme miejsce o utrzymanie w Metalkas 2. Ekstralidze.Krośnianie będą gospodarzem pierwszego spotkania. W pierwszym spotkaniu rundy zasadniczej w Krośnie Wataha wygrała 50:40, a drugi pojedynek w Ostrowie zakończył się wygraną Ostrowian 54:36.

Zwycięzcy obu dwumeczów zapewnią sobie utrzymanie i zakończą sezon. Przegrani zmierzą się natomiast w bezpośredniej walce o pozostanie w lidze.Dwumecz o 7-8 miejsce zaplanowany został na 26 września i 4 października

Abramczyk Polonia Bydgoszcz, zwycięzca rundy zasadniczej miała prawo wyboru przeciwnika w półfinale play-off i wskazała na drużynę H.Skrzydlewska Orła Łódź, który zakończył pierwszą część sezonu na czwartym miejscu. W takim przypadku Hunters PSŻ Poznań, drugi zespół fazy zasadniczej w drugim półfinale play-off zmierzy się z trzecim Innpro ROW-em Rybnik. Pierwsze mecze półfinałowe Metalkas 2. Ekstraligi odbęda się już w najbliższą niedzielę 23 sierpnia, Abramczyk Polonia pojedzie na wyjeździe, rewanż u siebie zaplanowano na 6 września. W drugiej parze zmierzą się PSŻ Poznań i ROW Rybnik.

Wszystkie drużyny, które będą rywalizować w play-off i play-down zaczynają od zera. To co było, już się nie liczy.©℗



FOT. DAAKAR DEVELOPMENT STAL RZESZÓW

Żużlowcy Dakar Development Stali Rzeszów i Polonii Piła stoczyły ze niedawno sobą emocjonujący mecz. Będą jeszcze dwa w play-down

KOSZYKÓWKA | 1. LIGA KOBIET

## Pantery z Łańcuta szukają podkoszowej zawodniczki

Tomasz Ryzner

**Łańcuckie Pantery rozpoczęły drugi tydzień przedsezonowych przygotowań. Wszystkie koszykarki trenują w pocie czoła, ale skład zespołu nie został jeszcze zamknięty**

- Szukamy kogoś pod kosz - mówi Agata Grabowiecka, trenerka łańcucianek. - Badamy różne opcje. Chodzi o to, że potrzebujemy trochę więcej centymetrów, a na rynku jest niewiele odpowiednio wysokich zawodniczek.

Pantery trenują w hali, na stadionie, korzystają z siłowni, mają też za sobą badania, które przeszły Centrum Medycznym Haw-Med, parterze klubu. - Odpukać, wszystkie dziewczyny są zdrowe, w dobrej kondycji, nie ma urazów - mówi trenerka ekipy z Łańcuta.

Wszystkie sparingi Pantery rozegrają na wyjeździe - w piątek 28 sierpnia zmierzą się z ekstraklasową Wisłą Kraków, a w środę 2 września z MOSiR-em Bochnia, także zespołem z BLK. - W dniach 12-13 września czeka nas turniej w Poznaniu, gdzie wystąpi także Ostrovia, AZS Uniwersytet Gdański, no i oczywiście miejscowy MUKS - dodała Agata Grabowiecka.

Właśnie z poznaniankami drużyna z Łańcuta zmierzy się u siebie na inaugurację sezonu. Spotkanie zaplanowano na sobotę 26 września. Tydzień później Pantery czeka pierwszy wyjazd - mecz z krakowską Koroną. ©℗

eprasa.pl 96930daac9